



31. III. br. za zakończenie obchodu 10 rocznicy śmierci gen. Karola Świerczewskiego - „Waltera”, odbyły się w Jabłonce k. Baligródu, w miejscu, gdzie zginął generał, uroczystości poświęcone jego pamięci. Na zdjęciu: gen. W. Komar dokonuje symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Generała. CAF — fot. Szyperko

Po zakończeniu obrad Biura ŚRP

Apel o zaprzestanie prób jądrowych W czerwcu w Colombo konferencja ŚRP

BERLIN (PAP)
2 kwietnia zakończyły się w Berlinie obrady Biura Światowej Rady Pokoju. Na konferencji prasowej, która odbyła się po zakończeniu obrad, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju, James Endicott udzielił licznie

14 kwietnia — dniem międzynarodowej solidarności bojowników ruchu oporu

WARSZAWA (PAP)
14 kwietnia br. odbędzie się w całym kraju obchody „Dnia międzynarodowej solidarności bojowników ruchu oporu”. Obchody takie odbędą się również za granicą. Związane są one z rocznicą uwolnienia z hitlerowskich obozów koncentracyjnych milionowych rzesz więźniów różnej narodowości oraz ze zwycięstwem nad faszyzmem.

Komitet Techniczno-Gospodarczy przystąpił do pracy

W Poznaniu powstał Wielkopolski Komitet Techniczno-Gospodarczy NOT, w skład którego wchodzi przedstawicielstwo wszystkich dziedzin gospodarki. Zadaniem Komitetu jest badanie i wyrażanie opinii w sprawach techniczno-gospodarczych wymagających wielostronnych konsultacji.

Komitet zamierza także inicjować posunięcia gospodarcze, organizacyjne i techniczne, zmierzające do uzdrowienia gospodarki. W zakresie pracy Komitetu leży również udzielanie pomocy radom robotniczym. (PAP)

Tydzień Ochrony Przeciwpowodziowej

(Inf. wł.)
Tradycyjnym już zwyczajem w dniach od 2-9 czerwca br. odbywa się w Wielkopolsce „Tydzień Ochrony Przeciwpowodziowej”. Celem akcji, to poprawa przeciwpowodziowego zabezpieczenia budynków mieszkalnych i obiektów przemysłowych oraz podniesienie poziomu działalności straży pożarnych. „Tydzień” zostanie poprzedzony okresem przygotowawczym (od 1. IV. — 31. V.), w którym zamierza się powołać komitety obchodu, rozwinąć szeroką akcję propagandową, przeprowadzić szereg akcji kontrolnych, zawodów oraz manewrów pożarniczych. Najważniejsze zadania OSP w tym okresie, to m. in. budowa sztucznych zbiorników wodnych i studzien, uporządkowanie remis, remont sprzętu, zorganizowanie sekcji młodzieżowej lub kobiecej oraz akcja werbunkowa. (ak)

zebranych przedstawicielom prasy szeregu informacji.

Biuro Światowej Rady Pokoju ogłosiło apel, w którym żąda natychmiastowego zaprzestania prób z bronią termojądrową. W obliczu zagrożenia sytuacją międzynarodowej Biuro ŚRP postanowiło, iż w czerwcu br. odbędzie się w Colombo konferencja Światowej Rady Pokoju. Biuro wysunęło szereg problemów, których przedyskutowanie przez Światową Radę Pokoju uważa za konieczne. Należy uczynić wszystko, aby w polityce międzynarodowej zapanował znowu duch Genewy i Bandungu.

Po wyjaśnieniach Endicotta dziennikarze zadawali zebrany na sali członkowi Biura Światowej Rady Pokoju wiele pytań. Na pytanie dotyczące kwestii niemieckiej pani Blume oświadczyła, iż — zdaniem Biura Światowej Rady Pokoju — rozwiązanie problemu niemieckiego możliwe jest tylko w ramach systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Na pytanie, jaki jest obecnie pogląd Światowej Rady Pokoju na sprawę Węgier — na konferencji w Helsinkach bowiem zdania były podzielone — James Endicott odpowiedział, że — o ile mu wiadomo — nadal nie osiągnięto jednolitego poglądu.

Odpowiadając na pytanie dotyczące oceny postępowania Izraela w konflikcie egipskim, Endicott oświadczył, iż na ostatniej konferencji w Sztokholmie nie udało się osiągnąć jednolitego stanowiska w tej sprawie; nie udało się usunąć różnic między stanowiskiem przedstawicieli Izraela i przedstawicieli państw arabskich.

Zbrodniarz wojenny Sergiusz Bobko przed sądem we Wrocławiu

WROCLAW (PAP)
2 bm. przed Sądem Powiatowym dla miasta Wrocławia rozpoczęła się rozprawa przeciwko zbrodniarzowi wojennemu, Sergiuszowi Bobko, byłemu funkcjonariuszowi hitlerowskiej służby bezpieczeństwa „Sicherheits-Dienst” i porucznikowi faszystowskiej formacji „białoruska służba samoobrony”. Bobko, po wojnie osiedlił się we Wrocławiu pod fałszywym nazwiskiem — Stefan Bukowski. Pracował on jako szewc w spółdzielni pracy „Olgina”, gdzie został przypadkowo rozpoznany przez jednego z klientów spółdzielni — który znał oskarżonego z tego okresu, kiedy działał on na Wileńszczyźnie.

Akt oskarżenia zarzuca Sergiuszowi Bobko, że jako komendant oddziału „SD” na terenie obozu koncentracyjnego w Kołdyczewie osobiście popełnił wiele zbrodni. M. in. własnoręcznie zastrzelił nieznającą kobietę z dzieckiem, powiesił radzieckiego partyzanta i zgładził wiele innych osób, przeważnie narodowości żydowskiej. Wydawał on również rozkazy mordowania Żydów, podległym sobie członkom „ochrony” obozu w Kołdyczewie. Dowodzony przez niego oddział

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NISK

Można działać

— str. 4

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, czwartek 4 IV 1957

Nr 80 (4100)

Lista zgłoszeń zamknięta

29 krajów wystawi swe towary na XXVI MTP

WARSZAWA (PAP)

W zasadzie została już zamknięta — zgodnie z postanowieniami regulaminu targowego — lista zgłoszeń zagranicznych wystawców na tegoroczne — XXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie, które trwać będą w dniach 9—23 czerwca.

Na podstawie przysłanych oficjalnych potwierdzeń na liście wystawców zagranicznych umieszczono 29 państw. Uwagę zwraca na siebie fakt, że w tym roku szczególnie dużo krajów organizuje reprezentacyjne oficjalne pawilony. Takie pawilony posiadać będą: Austria, Belgia, Czechosłowacja, Francja, Finlandia, Holandia, Indie, Izrael, Jugosławia, Kanada, Maroko, Niemiecka Republika Demokratyczna, Niemiecka Republika Federalna, Rumunia, Stany Zjednoczone, Węgry, Wielka Brytania, Włochy, Związek Radziecki. Ponadto wspólne kolektywne stoisko organizować będą przedsiębiorstwa handlowe Szwecji.

Wystawcy z Brazylii, Danii, Grecji, Hiszpanii, Lichtenstei-

Czy kwiecień będzie pogodny i ciepły?

Jaki będzie jednak tegoroczny kwiecień? Pierwsze, pogodne dni zapowiadają ładną, ciepłą wiosnę. Czy jednak pogoda nie ulegnie zmianie? Trudno odpowiedzieć na to pytanie naszym meteorologom. W każdym razie przewidują oni, że np. średnia temperatura w okresie kwietnia wyniesie będzie w Warszawie 7,6 stopni C., średnia maksymalna kwietnia, tzn. wskazująca, do ilu stopni podniesie się w ciągu dnia temperatura — 12,2 stopni C., a średnia minimalna — 4,5 stopni C. Najwyższa temperatura, jaką notowano kiedyś w kwietniu w PIHM, wynosiła 30,9 stopni C., natomiast najniższa — 7,5 stopni C. Na tym przykładzie widać więc, jak poważne mogą być odchylenia nawet w ciągu tego samego miesiąca.

Obecna, piękna pogoda, to wynik działań wyżu, zalegającego nad Europą. Jak długo Polska będzie pod wpływem tego wyżu, tak długo cieszyć się będziemy słońcem. Meteorolodzy przewidują, że kwiecień powinien być raczej pogodny...

wytruił w specjalnych samochodach 1.000-osobowy transport Żydów z Czechosłowacji. Bobko brał również udział w likwidacji getta w Niświeżu, gdzie osobiście mordował Żydów. W obozie koncentracyjnym w Kołdyczewie Bobko zajmował się typowaniem więźniów na śmierć.

Oskarżony wsławił się podczas swej zbrodniczej kariery w hitlerowskiej służbie szczególnym okrucieństwem, stając się postrachem więźniów i ludności. Okoliczna ludność nazywała go „krwawym Robertem”.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, Bobko udzielił sądowi wyjaśnień, dotyczących jego działalności w szeregach „SD”. Twierdził on, że nie popełnił wymienianych w akcie oskarżenia zbrodni i zajmował się tylko służbą wartowniczą na terenie obozu w Kołdyczewie. Natomiast przyznaje się do lżejszych przewinień.

Do Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu napłynęło wiele listów z zeznaniami od świadków zbrodni oskarżonego nie tylko z kraju, ale również: Izraela, Chicago i Nowego Jorku. W procesie zeznawać będzie około 80 świadków.

nu, Luksemburga, Norwegii i Szwajcarii posiadać będą odrębne stoiska. W różnych pa-

30 wsi wielkopolskich zelektryfikowano w br.

POZNAŃ (PAP)
We wsiach: Adamów, Lisice Wielkie, Janowice, Międzylesie i Posada, pow. Konin, po raz pierwszy zabłysło światło elektryczne. W br. zostało zelektryfikowanych już ogółem 30 wsi wielkopolskich.

Korzystne tegoroczne warunki atmosferyczne pozwoliły brygadam Poznańskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa wzmoczyć tempo prac już od pierwszych dni br. Obecnie elektryfikują one jedną wieś dziennie.

Prace związane z elektryfikacją domów i obiektów gospodarczych wsi trwają obecnie w woj. poznańskim na terenie powiatów Turek, Jarocin i Konin.

Muzeum w Ostrowie (Inf. wł.)

Przed pewnym czasem w Ostrowie powołany został z inicjatywy społeczeństwa komitet organizacyjny Muzeum Ziemi Ostrowskiej. Przedstawiciele komitetu nawiązali współpracę z kustoszem Muzeum Kaliskiego. Zatwierdzo no instrukcję w sprawie przyjmowania darów i depozytów jako eksponatów od osób prywatnych i instytucji dla organizującej się placówki kulturalnej; zbiera się dane o przedmiotach, przedstawiających wartość muzealną, znajdujących się w okolicy. W związku z tym komitet wystąpił z apelem do nauczycielstwa, duchowieństwa oraz służby leśnej o pomoc w zbieraniu materiałów związanych z kulturą Ziemi Ostrowskiej. Dotychczas zgromadzo no pewną ilość eksponatów w postaci starej broni, świątek, ksiąg średniowiecznych itp.

Według informacji miejscowych władz — Muzeum po otrzymaniu ... lokalu i dotacji w sumie około 30 tys. zł, mogłoby otworzyć swe podwoje 22 lipca. Zdaje się, że inicjatywa miejscowego społeczeństwa jest jak najbardziej godna poparcia — oczywiście nie tylko terenowych władz, lecz przede wszystkim mieszkańców powiatu. (pż)

„Żołnierz Wolności” gazetą codzienną Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP)
Z dniem 2 kwietnia br. „Żołnierz Wolności” przekształcony został w „centralnego organu Ministerstwa Obrony Narodowej” na gazetę codzienną Wojska Polskiego.

wilonach i halach wystawowych urządzone będą także stoiska wielu firm z tych krajów, które będą posiadały pawilony reprezentacyjne.

Być może listę wystawców zagranicznych powiększy jeszcze Pakistan, który wprowadził zgłosił propozycję swego udziału, ale nie nadesłał jeszcze oficjalnego potwierdzenia.

Miejsca dla poszczególnych państw lub poszczególnych wystawców zostały już w zasadzie rozdzielone. Największe pawilony posiadać będą Związek Radziecki, Czechosłowacja, NRD, NRF oraz Stany Zjednoczone, które budują dla siebie odrębne, wykonane całkowicie z tworzyw sztucznych pomieszczenie.

65 obrabiarek z marką „HCP” wysłano w I kwartale br. zagranicę

POZNAŃ (PAP)
W ostatnim dniu roboczym I kwartału br. robotnicy Zakładów H. Cegielskiego w Poznaniu przygotowali w 32 skrzyniach 8 wiertarek wr-2, po 8 ton każda, do wysyłki do Wietnamu. Tak więc liczba wysłanych na eksport obrabiarek z marką „HCP” w pierwszych trzech miesiącach br. doszła do 65.

Załoga Cegielskiego przygotowuje 13 dalszych obrabiarek dla Brazylii, Czechosłowacji i Wietnamu.

Przygotowuje się również obrabiarki, które znajdą się na najbliższych targach — w Goteborgu i Paryżu.

W przeddzień wyjazdu do Hanoi

Konferencja prasowa premiera J. Cyrankiewicza w Kalkucie

KALKUTA (PAP)
Korespondent PAP donosi: Współpraca między Polską a Indiami oraz stanowisko Polski w sprawie granicy na Odrze i Nysie i problemu niemieckiego były głównymi tematami konferencji prasowej z udziałem premiera Cyrankiewicza, która odbyła się w Kalkucie w przeddzień wyjazdu polskiej delegacji rządowej z Indii. To zainteresowa-

Hitlerowski kapitan dowódca marynarki NATO

BONN (PAP)
Były kapitan hitlerowskiej marynarki wojennej Adolf Zenker został w poniedziałek mianowany dowódcą marynarki NATO na Morzu Północnym.

Zenker był do marca 1956 r. naczelnikiem wydziału morskiego bońskiego ministerstwa wojny. W jednym ze swoich przemówień wygłoszonych w 1955 roku stawił on działalność zbrodniarzy wojennych Raedera i Doenitz jako wzór dla bońskiej marynarki wojennej. Oświadczenie to wywołało tak wielkie oburzenie wśród opinii publicznej, że rząd boński zmuszony był odwołać Zenkera z zajmowanego stanowiska.

Premier Królestwa Afganistanu przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza przybędzie do Polski z oficjalną wizytą premier Królestwa Afganistanu, Jęgo Królewską Wysokość — Sardar Mohammed Daud. Wizyta premiera Afganistanu nastąpi w końcu kwietnia br.

A. Zawadzki przewodniczącym komitetu honorowego obchodu stulecia PTPN

Ostatnio przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął na dłuższej audyencji prezesa — Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk prof. dr. Tymienieckiego i sekretarza generalnego towarzystwa prof. dr. Horsta. Przewodniczący Rady Państwa okazał żywe zainteresowanie sprawami zarówno życia kulturalnego i naukowego Poznania, jak też rolą regionalnych towarzystw naukowych w ogólnej organizacji nauki polskiej. Przewodniczący Rady Państwa wyraził zgodę na objęcie przewodnictwa komitetu honorowego obchodu stulecia PTPN.

W związku z obchodem stulecia towarzystwo przygotowuje kilka wydawnictw jubileuszowych i organizuje wystawę historyczną w salach Starego Ratusza. Przewidziana jest także uroczysta akademii w dniu 14 maja br. Jak już donosiliśmy, równolegle obchodzi swoje stulecie Muzeum Archeologiczne. W związku z tym komisja archeologiczna PTPN organizuje w dniu 13 maja br. zjazd naukowy oraz specjalną wystawę. (PAP)

5 i 6 maja ogólnopolski zjazd rzemiosła

WARSZAWA (PAP)

W dniach 5 i 6 maja br. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd rzemiosła. Dwa dniowe obrady poświęcone będą ocenie 12-letniej działalności rzemiosła i omówieniu jego zadań w obecnej sytuacji gospodarczej.

nie indyjskiej opinii publicznej stanowiskiem Polski w kwestii niemieckiej jest niewątpliwie rezultatem pobytu delegacji rządowej w Indiach.

Premier Cyrankiewicz w licznych swych przemówieniach wyjaśniał wielkie znaczenie położenia kresu rewizjonizmowi w Niemczech zachodnich i zjednoczenia Niemiec, na pokojowych i demokratycznych podstawach dla pokoju i bezpieczeństwa nie tylko Europy, lecz również innych kontynentów.

Konferencja prasowa premiera zgromadziła w rezydencji gubernatora Kalkuty blisko 40 dziennikarzy reprezentujących agencje prasowe, radio i dzienniki indyjskie oraz prasę zagraniczną.

Statki polskie biorą kurs na Suez

GDYNIA (PAP)

W związku z otwarciem Kanału Sueskiego dla większych statków, niektóre również jednostki bandery polskiej, utrzymujące łączność żeglugową z portami Dalekiego Wschodu, otrzymały zalecenia płynięcia przez Kanał Sueski. Pierwszym statkiem bandery polskiej, który dotrze do Kanału Sueskiego, będzie „Dembowski” płynący z Gdyni do portów chińskich.

Linia Warszawa - Delhi łączy nasz kraj z wielkim pokojowym krajem Azji

makym komentarz Sensacyjna biografia polityka

W witrynach amerykańskich księgarń pojawiła się nowa książka. Jest nią biografia sekretarza stanu Johna Foster Dulles'a, pisma korespondenta amerykańskiego tygodnika „Time” w Waszyngtonie J. R. Beala. Książka ta opiera się na wywiadach udzielonych przez Dulles'a autorowi i stała się z miejsca sensacją dnia, tematem licznych komentarzy i rozmów w kołach politycznych Waszyngtonu.

I trudno się dziwić tej atmosferze sensacji. Już sam fakt wydania biografii żyjącego polityka, a w dodatku urzędującego ministra byłby dostatecznym powodem do licznych uwag i rozmów prowadzonych na jej temat. A co dopiero, gdy autor — wbrew zresztą swej woli — przedstawia Dulles'a jako politycznego gracza, dążącego do kontynuowania per fas et nefas „zimnej wojny”.

Tak więc z biografii Beala wynika, że wycofanie po mocy amerykańskiej Egipci w sprawie budowy tamy assuaniskiej było staraniem i na chłodno skalkulowanym posunięciem dyplomatycznym mającym na celu wywołanie ostrego napięcia na Bliskim Wschodzie — w kraju o kluczowym znaczeniu dla interesów politycznych i ekonomicznych ogromnej części świata.

Wiadomość ta odbiła się głośnym echem w Senacie amerykańskim i stała się przedmiotem interpelacji ze strony senatora Humphreya, który oświadczył: „Jesteśmy znowu świadkami próby przedstawienia dyplomatycznego głupstwa jako dyplomatycznego cudu. Co więcej, jeśli propozycja w sprawie zapory assuaniskiej została wycofana, aby przy spieszyć rozprawę z Rosją na Bliskim Wschodzie, stanowi to dowód nieodpowiedzialnej i nieopanowanej metody dyplomatycznej, polegającej na stawianiu sprawy na ostrzu noża. Pana Dulles'a należy wezwać przed naszą komisję i zająć się, aby wyjaśnić, jaka była jego rola w aferze zapory assuaniskiej”.

Autor biografii nie poprzestaje jednak na jednej tylko rewelacji. Z jego książki wynika między innymi, że na początku 1955 roku Eisenhower przesłał Czang Kai-szekowi tajne pismo zawierające zobowiązania USA do obrony przybrzeżnych wysp chińskich Matsu i Kuemoi. Zdaniem dziennika „Washington Post” jest to zobowiązanie o którym nie wiedzieli ani społeczeństwo amerykańskie ani Kongres USA.

Atmosfera sensacji i liczne niezbyt dla Departamentu Stanu i oświadczenia dla Dulles'a przyjęły uwagi skłoniły go do całkowitego odwołania się od książki. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył mianowicie, że praca Beala nie jest „autoryzowaną biografią” Dulles'a i że nie bierze on odpowiedzialności za ścisłość i precyzność sformułowań i poglądów przypisywanych mu przez autora.

Niewątpliwie biografia ta stanie się swego rodzaju sensacją wydawnictwa i bestsellerem był może nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

(API)

KALKUTA (PAP)

Komentując wyniki kończącej się wizyty delegacji polskiej w Indiach specjalny wystawnik PAP red. Michał Hofman pisze:

Jakie są rezultaty wizyty delegacji rządu i narodu polskiego w Indiach?

Po pierwsze — polska delegacja rządowa, w skład której wchodzi szef rządu oraz specjaliści z rozmaitych dziedzin, miała okazję po raz pierwszy w dziejach obu państw krajów zapoznać się bliżej i bezpośrednio z Indiami, z osiągnięciami i trudnościami tego wielkiego kraju. Jednocześnie szerokie masy ludności w Indiach mogły nawiązać kontakt z Polką i lepiej pojąć nasze problemy. Przyjazne stosunki polsko-hinduskie mogą więc zapuścić głębsze korzenie.

Po drugie — Polska po raz pierwszy nawiązała bezpośredni kontakt z krajami Bandungu. Należy przypuszczać, że odtąd współpraca Polski z krajami Azji będzie się rozwijała lepiej, a tym samym będą się jeszcze bardziej zacieśniały przyjazne stosunki wszystkich krajów socjalistycznych z państwami Azji.

Po trzecie — wizyta polskiej delegacji podkreśliła szczególną siłę współzależności

między bezpieczeństwem Europy a bezpieczeństwem Azji. Linia Warszawa — Delhi stała się więc jeszcze jednym sprężyną łączącą pokojowy kraj w Europie z pokojowym krajem w Azji. W Indiach zrozumiano, że bezpieczeństwo Polski jest umocnieniem bezpieczeństwa Azji, a bezpieczeństwo Indii jest umocnieniem pokojowych stosunków w Europie.

Przemówienie i rozmowy premiera Cyrankiewicza przy czyniły się do wyjaśnienia aktywnej części hinduskiej opinii publicznej, na czym polega istota kwestii niemieckiej. Można zaryzykować twierdzenie, iż dotychczas w hinduskich kołach politycznych pokutowało takie podejście do sprawy niemieckiej, jakie rozpowszechniane było przez organizację atlantycką. Obecnie sytuacja zaczyna ulegać zmianie: Hindusi wiedzą więcej o Niemcach i ich sąsiadach, znają problem niemiecki nie tylko z punktu widzenia Niemiec, lecz także ich sąsiadów. Orientują się lepiej w sprawach dotyczących granicy na Odrze i Nysie, a także mieli możliwość uzyskania informacji o okolicznościach towarzyszących powstaniu i rozwojowi w pierwszym w dziejach pokojowego państwa niemieckiego — Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Temu — być może — należy zawdzięczać fakt, że w komunikacie końcowym o rozmowach Nehru — Brentano, ogłoszonym w niedzielę, mówi się o konieczności uwzględnienia bezpieczeństwa sąsiadów Niemiec, kiedy poszukuje się drogi do zjednoczenia tego kraju. Równocześnie premier Cyrankiewicz wyraził poparcie dla słusznych praw Indii do Goa i Kaszmiru.

Po czwarte — podczas rozmów w Delhi potwierdzono jednomyślnie Polskę i Indii co do zasadniczych problemów polityki międzynarodowej, jak rozbrojenie czy zakaz broni atomowej, a przede wszystkim co do sprawy przyjęcia Chin Ludowych do ONZ.

Po piąte — Indie i Polska są krajami uzupełniającymi się pod względem gospodarczym. Wizyta przyczyniła się do lepszego poznania rynku hinduskiego, niezwykle cionego na towary produkowane u nas.

Po szóste — wizyta delegacji polskiej ułatwiła hinduskiej opinii publicznej

skiej opinii publicznej zrozumienie procesu budowy socjalizmu w Polsce, a także roli i znaczenia Układu Warszawskiego. Zarazem dała ona Polakom pojęcie o drodze, którą wykuwają dla siebie Indie, a która — zdaniem przywódców hinduskich — mieści się w ramach wzorów socjalistycznych.

Wreszcie — wizyta delegacji polskiej stanowiła wstęp do szerokiej współpracy między Polską a Indiami w przyszłości. Zależy to od tego w jaki sposób zarówno Polska, jak i Indie wykorzystają szanse stworzone podczas wizyty. Jeżeli chodzi o Polskę, to powinna ona produkować towary, które są Indiom potrzebne i które wytrzymają konkurencję z innymi producentami. Możliwości takie istnieją.

Wymiana not między ZSRR a Japonią w sprawie doświadczeń z bronią jądrową

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

Radzieckie MSZ opublikowało komunikat o wymianie not między Japonią a Związkiem Radzieckim w sprawie doświadczeń jądrowych.

Nota japońska z dnia 9 marca wskazywała, że rząd radziecki nie przedstawił dotychczas doświadczeń jądrowych, lecz zawiadomił tylko o fakcie dokonania doświadczenia.

Rząd japoński podkreślał szkodliwy wpływ doświadczeń z bronią jądrową dla zdrowia ludzkiego prosił rząd Związku Radzieckiego o zaprzestanie w przyszłości wszelkiego rodzaju doświadczeń z tą bronią.

W odpowiedzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR stwierdza m. in., że tylko odmowa mocarstw zachodnich przyjęcia propozycji radzieckich zmusza Związek Radziecki, aby w imię umocnienia swego bezpieczeństwa poświęcał niezbędną uwagę doświadczeniom z bronią atomową i wodorową. Przy przeprowadzaniu doświadczeń z tego rodzaju bronią, dokonywanych na terytorium ZSRR, podejmowane są wszystkie niezbędne kroki ostrożności w celu uniknięcia szkodliwych następstw.

Związek Radziecki — podkreśla nota — gotów jest natychmiast zrezygnować z doświadczeń z bronią atomową i wodorową, gdy tylko inne mocarstwa wezmą na siebie takie samo zobowiązanie.



Pesymizm w kwestii bliskowschodniej Kurs na zbrojenia atomowe

Macmillan o wynikach rozmów bermudzkich

LONDYN (PAP)

W przemówieniu wygłoszonym dnia 1 bm. w Izbie Gmin z okazji otwarcia debaty nad wynikami niedawnych rozmów brytyjsko-amerykańskich premier Macmillan poruszył sprawy związane z spotkaniem na Bermudach, a przede wszystkim kwestię polityki angielskiej na Bliskim Wschodzie i kwestię doświadczeń z bronią jądrową.

Jak wynika z wypowiedzi Macmillana, Stany Zjednoczone i Anglia zamierzają w dalszym ciągu popierać utrzymanie wojsk ONZ na Bliskim Wschodzie. „Oba rządy doszły do wniosku — powiedział premier brytyjski — że obecność sił ONZ w Gazie i nad zatoką Akaba jest konieczna. Anglia i USA — dodał on — uważają,

że wszystkie kraje, a więc i Izrael mają prawo do żeglugi przez cieśninę Tiran”.

Premier W. Brytanii przyznał, że „rozpatrując wspólnie problem palestyński obaj szefowie rządów doszli do przekonania, że rozwiązanie na dłuższą metę są niewielkie, wobec czego Anglia i Stany Zjednoczone będą musiały badać poszczególne problemy oddzielnie w miarę ich występowania”.

Wypowiadając się następnie w sprawie doświadczeń z bronią jądrową Macmillan oświadczył: „Obrona brytyjska powinna się opierać na broni jądrowej. Nie możemy zrezygnować z doświadczeń mających się odbyć na Wyspie Bożego Narodzenia, ponieważ od nich zależy stopień naszej obronności”.

Uzasadniając tę tezę premier brytyjski argumentował, iż rezygnacja z broni jądrowej pociągnęłaby za sobą konieczność „utrzymania w Anglii i Europie znacznie większych armii”, jak również spowodowałaby osłabienie W. Brytanii w porównaniu z ZSRR. W ogóle, jeśli chodzi o sprawę doświadczeń z bronią jądrową, Macmillan przyznał, iż rząd brytyjski „zrezygnował z propozycji wysuniętych przez Edena w kwestii omówienia układu ograniczającego te doświadczenia niezależnie od ogólnego porozumienia na temat rozbrojenia”.

„W kwestii ograniczenia doświadczeń z bronią jądrową — stwierdził Macmillan — jesteśmy gotowi współpracować z komisją ONZ”.

Premier brytyjski zapowiedział, że „dostawą pocisków zdalnie kierowanych ze Stanów Zjednoczonych rozpoczną się w dość bliskiej przyszłości”.

Macmillan zdementował pogłoski, jakoby na Bermudach omawiana była kwestia Cypru.

Oświadczył on, że w lecie br. odbędzie się w Londynie konferencja plenarna ministrów Wspólnoty Brytyjskiej.

Gaitskell potępia próby z bronią jądrową

LONDYN (PAP)

Podczas poniedziałkowej debaty w Izbie Gmin zabrał m. in. głos przywódca opozycji laburzystowskiej Hugh Gaitskell. Wypowiedział się on zdecydowanie przeciwko zamierzonym próbom z bronią jądrową, zwracając uwagę na to, że nawet po upływie szeregu lat przeprowadzone próby mogą ewentualnie spowodować zgony wśród ludności cywilnej. Gaitskell oświadczył, że Labour Party opowiedziała się w swoim czasie za produkcją bomb wodorowych, mając na względzie niezależnienie się Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych. Dodał on, że próby dokonane przez Wielką Brytanię mogą za sobą pociągnąć cały łańcuch dalszych doświadczeń z bronią jądrową, które będą podejmowane przez inne kraje, a to przyniesie może bardzo wielkie szkody całej ludzkości.

Nawiązując do stosunków polsko-brytyjskich wypowiedział się on za udzieleniem pomocy Polsce. Wyraził też pogląd, że rząd brytyjski powinien złożyć oświadczenie dotyczące eksportu artykułów strategicznych do Chin Ludowych.

Wykaz premii NPRSP

wylosowanych
w dniu 1 kwietnia br.
Po zł 1.000 nr nr: 4964
45378 55285 183022 254974
411231 454004 454010 483534
581706 675545.

Po zł 500 nr nr: 12535
33522 107331 108017 146582
176564 183030 258382 258389
261044 322138 352089 454007
460688 581702 612585 616462
712063 712067 792781 857701
916389 925794 934451 984717

Ponadto wylosowano 46 premii po zł 250 oraz 638 premii po zł 150.

Rokowania w sprawie Cypru tylko z Makariosem



NOWY JORK (PAP)

Jak podaje z wysp Seychelles korespondent agencji Associated Press, arcybiskup Cypru Makarios przebywający na wygnaniu na tych wyspach i przed kilku dniami zwolniony przez rząd brytyjski oświadczył na konferencji prasowej, iż rokowania w sprawie przyszłości Cypru mogą być prowadzone jedynie między rządem a nim, jako reprezentantem Greków zamieszkałych na Cyprze.

Arcybiskup wypowiedział się przeciwko żądaniom tureckiej mniejszości na Cyprze, która domaga się, aby jej przedstawiciele wystąpili wobec władz brytyjskich w charakterze rzeczników ludności cypryjskiej. Makarios dodał jednak, że wypowiada się za całkowitym równouprawnieniem Turków na Cyprze.

W TEHERANIE podano do wiadomości, że w dniu 4 bm. zostanie w Iranie zniesiony „stan obłężenia”, wprowadzony jeszcze za rządów premiera Mossadeka.

RZĄD USA postanowił od 1. IV. znieść zakaz udawania się obywateli amerykańskich do Egiptu, Izraela, Syrii i Jordani. Zakaz ten obowiązywał od 5 miesięcy. Około 200 dyplomatów udaje się do tych krajów w celu podjęcia na nowo swej pracy.

ROZGŁOSNIA TOKIJSKA podały, że robotnicy 13 największych trustów przemysłu budowy maszyn proklamowali we wtorek 24-godzinny strajk, domagając się poprawy warunków pracy. Zastrajkowali również górnicy 5 największych w Japonii zjednoczeń kopalń rudy żelaza. Domagają się oni podwyżki płac.

„Chłopcy nie idźcie do Straussa”

Antymilitarne demonstracje w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP)

W poniedziałek — w pierwszym dniu poboru do Bundes-



W GENEWIE rozpoczęły się obrady XIII sesji komisji praw człowieka. W sesji biorą udział przedstawiciele 18 państw, wchodzących w skład tej komisji, m. in.: Polski.

W LUBLANIE zakończyły się rozmowy pomiędzy bawiarzami w Jugosławii od 24 marca br. delegacja Włoskiej Partii Socjalistycznej a przedstawicielami Związku Komunistów Jugosławii i Socjalistyczne go Związku Ludu Pracującego Jugosławii.

W TEHERANIE podano do wiadomości, że w dniu 4 bm. zostanie w Iranie zniesiony „stan obłężenia”, wprowadzony jeszcze za rządów premiera Mossadeka.

RZĄD USA postanowił od 1. IV. znieść zakaz udawania się obywateli amerykańskich do Egiptu, Izraela, Syrii i Jordani. Zakaz ten obowiązywał od 5 miesięcy. Około 200 dyplomatów udaje się do tych krajów w celu podjęcia na nowo swej pracy.

ROZGŁOSNIA TOKIJSKA podały, że robotnicy 13 największych trustów przemysłu budowy maszyn proklamowali we wtorek 24-godzinny strajk, domagając się poprawy warunków pracy. Zastrajkowali również górnicy 5 największych w Japonii zjednoczeń kopalń rudy żelaza. Domagają się oni podwyżki płac.

wehry, odbyły się w Berlinie zachodnim demonstracje antymilitarne. Setki robotników i przedstawicieli młodzieży Berlina zachodniego przeciągnęły ulicami miasta protestując przeciwko faszyzmowi i przygotowaniu do nowej wojny.

Demonstracje te zapoczątkowały zorganizowany przez Wolną Młodzież Niemiecką (FDJ) „Tydzień walki z militarizmem”. Demonstranci rozkolportowali wśród przechodniów tysiące ulotek z napisami: „Chłopcy z Berlina, nie idźcie do Straussa!”, „Nie dajcie się zapędzić do koszar!”.

Policja dokonała masowych aresztowań.

Kryzys w Indonezji — trwa

DJAKARTA (API)

Desygnowany na premiera Suwirno oświadczył przydentywa Sukarno, że wobec fiaska ukonstytuowania gabinetu spe-

Promieniowanie jądrowe niebezpieczeństwem dla przyszłych pokoleń

PARYŻ (PAP)

Z okazji rozpoczynających się w dniu 8 bm. w Genewie obrad plenarnej sesji komisji ONZ do badania skutków radioaktywności, w Tokio opublikowane zostało wspólne oświadczenie dwóch japońskich stowarzyszeń naukowych, które przedstawione zostanie rządowi Wielkiej Brytanii, USA i Związku Radzieckiego oraz organizacjom naukowym w wymienionych krajach.

Oświadczenie stwierdza, że promieniowanie jądrowe nawet w stopniu, uznawanym obecnie za nieszkodliwy, odbija się jednak ujemnie na przyszłych pokoleniach. Doświadczenia wykazujące, że promieniowanie nie pociąga za sobą skutków w pierwszym pokoleniu bynajmniej nie dają gwarancji bezpieczeństwa generacjom następnym. Oświadczenie zwraca też uwagę na niebezpieczeństwa, grożące w wyniku promieniowania równowadze naturalnego doboru oraz na wzrost liczby ludzi upośledzonych fizycznie i umysłowo.

Przed powołaniem NIK

Czy Ministerstwo Kontroli Państwowej, które dotąd zajmowało się wykrywaniem i usuwaniem błędów, wypaczeń w naszej ekonomice nie zdało swego egzaminu? Ow-
szem.

Potrąfiono często ocenić naszą gospodarkę przed milionowymi stratami. Świadczy o tym chociażby ostatnio przeprowadzona kontrola efektywności inwestycji. Wykryto wówczas znaczne przerzuty kwaterne w projektowaniu budynków administracyjnych i kulturalnych.

Zaprojektowane przez MKP skreślenie zbędnych i niecelowych inwestycji pozwoli państwu zaoszczędzić około 700 milionów zł a w tej sumie kilka milionów z województwa poznańskiego. Kwoty te przeznaczone zostaną na bardziej pożyteczne cele.

Pomimo wielu poważnych ustaleń i osiągnięć MKP nie mogło w pełni i skutecznie eliminować wypaczeń i nie miało większego wpływu na błędne posunięcia władz.

Szczególnie trudna była realizacja wniosków o kontrolnych w centralnych zarządkach i ministerstwach. Często uwagi kontroli zbywane były lakonicznymi odpowiedziami. Zdarzało się również, że wobec niedbałych lub nieudolnych przedstawicieli organów gospodarczych, którzy narazili naszą gospodarkę na duże straty, nie wyciągano konsekwencji.

Jedną z przyczyn tego stanu było to, że minister kontroli — mimo pewnych specjalnych uprawnień, wchodził — jak wiadomo — na równi z innymi ministrami w skład Rady Ministrów, i w swej działalności podlegał rządowi.

Wysunięto więc projekt uzbrojenia Sejmu we własny, niezależny od rządu organ kontroli — Najwyższą Izbę Kontroli.

Wydaje się, że NIK będzie najbardziej powołana do wkraczania jako organ niezależny od rządu w sprawy budżące niepokoj społeczeństwa.

Według projektu opracowanego przez Komisję Społeczną do naczelnych zadań NIK należeć ma kontrola wykonania budżetu centralnego i terenowego oraz planów gospodarczych. NIK prowadzi ma stałą i systematyczną kontrolę gospodarki, jej celowości oraz wykrywać rezerwy produkcyjne. Działalność i zadania NIK będą ostatecznie ustalone przez Komisję Sejmową i wniesione pod obrady.

ST. KROMA

„TRYBUNA LUDU”:

Przeciwko próbom odwrótu z drogi PAŹDZIERNIKA

W nr 90 „Trybuna Ludu” z dnia 2 kwietnia 1957 r. ukazał się artykuł pt. „O dalszy rozwój demokracji socjalistycznej”, który w obszernym skrócie drukujemy.

Jeśli chodzi o demokryzację wiadomo, że postulat ten wysunięty został jeszcze przed III Plenum Partii przez komunistyczny aktyw, spotkał się z gorącym przyjęciem i gorącym poparciem większości narodu.

W artykule dalej czytamy: „Wysunięta jeszcze na VII Plenum idea demokracji robotniczej po Październiku stała się siłą materialną; ruch samorządu robotniczego ogarnął cały kraj i choć napotykał na duże trudności i opory, przecież toruje sobie drogę i staje się podstawowym elementem demokracji w zakładach pracy.”

Zrobiony został bardzo istotny krok naprzód w rozwoju demokratycznych stosunków na wsi. Sekciarskim wypaczeniom przeszłości partia wydała zdecydowaną walkę. Zerwane zostały pęta krepujące wolę chłopów w wyborze form gospodarowania. Rodzi się samorząd rolniczy, jeszcze niedojrzały, ale mający przyszłość przed sobą, instytucja demokratyczna.

Hasło walki z biurokratycznym wypaczeniem w państwie dyktatury proletariatu, wypaczeniem, które doprowadziło do wyobcowania się aparatu państwowego, które odrywało władzę od klasy robotniczej i całego narodu, nie pozostało na papierze, jest stopniowo, ale konsekwentnie realizowane. Decentralizacja systemu za rządania, połączenie lub zniszczenie szeregu ministerstw, wzrost uprawnień rad narodowych i niższych ogniw aparatu gospodarczego, likwidacja wielu ogniw pośrednich — to już nie tylko żądanie i hasło, to już praktyka.

Po VIII Plenum poważnie rozszerzyły się ramy demokracji politycznej. Współdziałała z naszą partią w dziele budowania socjalizmu stronnictwa polityczne (ZSL i SD) w pełni odzyskały samodzielność niezbędną dla rozwoju ich we wnętrzu życia i obecnie mają rzeczywisty wpływ na decyzje dotyczące działalności rządu. Nasza partia zerwała z dawną praktyką komenderowania organizacjami społecznymi. Kierownicza rola PZPR, urzędniczo-urzędnicza jest nie w drodze przymusu i nacisku, lecz na zasadzie dobrowolnego jej uznania przez sojuszników stronnictwa i organizacje*).

Doniosłym wydarzeniem, mającym poważny wpływ na rozwój demokracji socjalistycznej, były wybory do Sejmu. Kampania wyborcza przebiegała w warunkach nieskrępowanej swobody krytyki i agitacji w zasięgu, jakiego nie znaliśmy kampanie wyborcze w przeszłości. Niemal było przy tym faktów nadużywania swobody słowa przez elementy re-

* Wszystkie podkreślenia nasze — red.

akcyjne i awanturnicze. Wyniki wyborów stały się wymownym dowodem, że nowa polityka naszej partii zyskała sobie uznanie i poparcie większości narodu.

Jednym z naczelnych zadań nowego Sejmu jest szeroko pojęta działalność ustawodawcza i systematyczna kontrola rządu — a to jest także realne osiągnięcie demokracji. Na leży się spodziewać, że tę swoją funkcję Sejm będzie spełniał przy stałym podtrzymaniu żywego kontaktu posłów ze swymi wyborcami”.

Wskazując następnie, że oczywiste postępy w rozwoju demokracji socjalistycznej świadczą wymownie o tym, że partia z całą konsekwencją dąży do wcielenia w życie programu VIII Plenum, artykuł podkreśla:

„Polityka ta łącznie z całym szeregiem decyzji w dziedzinie gospodarczej, zmierzających do naprawy dawnych błędów, do lepszego gospodarowania mieniem ogólnonarodowym, do wyzwalania inicjatywy i przedsiębiorczości załóg robotniczych, do wzrostu produkcji rolnej oraz do odczuwalnej poprawy bytu mas pracujących — to jedyna realna gwarancja trwałego zacieśnienia więzi partii z narodem, bez takiej więzi socjalizm staje się utopijną mrzonką”.

I dalej czytamy: „Lenin niejednokrotnie mówił, że niesposób pokonać kapitalizmu i niesposób zbudować socjalizmu nie organizując demokracji socjalistycznej. Swoją demokrację winny gwarantować nieskrępowany rozwój twórczej myśli, inicjatywy ludowej, otwierając szerokie pole oddolnej kontroli i nowatorskim poszukiwaniom. Ostatnio dają się słyszeć w niektórych środowiskach aktywny głos, że rzekomo cofa-

my się z pozycji Października, że znowu mamy zahamowania w rozwoju demokracji, że znowu ogranicza się i kępuje jej rozwój. Również w tę sprawę trzeba wnieść całkowitą jasność.

Z pozycji VIII Plenum nie cofniemy się i nie cofniemy. Nie chcemy więcej metod po wszechnego nacisku administracyjnego. Chcemy, postanowiliśmy to niezmiennie, oprzeć dyktaturę proletariatu na trwałej więzi z masami, na ich czynnym, świadomym poparciu. Istota demokracji socjalistycznej tkwi w podniesieniu klasy robotniczej i całego ludu do roli rzeczywistego gospodarza kraju. Temu głównemu zadaniu winny służyć swobody demokratyczne”.

W tym miejscu artykuł podkreśla, że pierwszą i główną przyczyną obiektywną, narzucającą określone ramy swobód demokratycznych jest fakt, że zarówno w skali międzynarodowej jak i wewnątrz kraju działają określone siły burżuazji, dążące do tego, aby zmienić kierunek rozwoju Polski, aby odwrócić proces w kierunku odwrotnym, tj. — do kapitalizmu.

Na to wszystko — czytamy w artykule — partia ma jedną i niezmienną odpowiedź: „Dyktatura proletariatu nie może przyznać swobód demokratycznych burżuazji i jej organom. Zwalczając w okresie, gdy elementy burżuazyjne wykazują wzmożoną aktywność, próbując wykorzystać demokrację dla walki o obalenie naszego ludowego ustroju.

Postulaty demokracji bez ograniczeń, wolnej gry sił politycznych, uniezależnienia posłów, członków partii od jej kierownictwa, zniesienia cenzury prasowej itp. — niezależnie od tego, czy ludzie, którzy je głoszą, chcą tego czy nie — są widomym przejawem ulegania wpływom ideologii i polityki burżuazji i obiektywnie idą jej na rękę. Nie zmienia postaci rzeczy fakt, że do takich poglądów niektórzy nasi towarzysze doszli wskutek rozczarowania wywołanego błędą polityką partii w okresie minionym. Nie zmniejsza to bynajmniej szkodliwości głoszenia haseł godzących w podstawowe zasady dyktatury proletariatu.

Tempo rozwoju demokracji zależne jest w wielkiej mierze od układu sił politycznych w skali międzynarodowej. To również jest fakt niezależny od woli partii. Państwa imperialistyczne chcą wykorzystać kłopoty międzynarodowego ruchu robotniczego i za wszelką cenę usiłują podważyć jedność i solidarność obywateli socjalizmu”.

Następnie artykuł podkreśla, że równocześnie w samej partii działają tendencje opóźniające rozwój demokracji socjalistycznej.

Jedną z nich, z pozoru hurra — demokracja, postulującą nieograniczone swobody — faktycznie sprzyja nie socjalistycznej demokracji, lecz torowaniu dróg reakcji burżuazji.

Druga — tendencja oporu przeciwko rozwijaniu demokracji. I ta przejawia się w różnych postaciach — przy słownym deklarowaniu solidarności z uchwałami VIII Plenum. M. in. w postaci sprzeciwu wobec nadmiernych rzekomo swobód demokratycznych po Październiku.

„U źródeł tej tendencji leżą głęboko zakorzenione stare nawyki myślowe i praktyczne, w których działalność partii cechowało sekciarskie, biurokratyczne wypaczenie”.

Rozpatrując z kolei przyczyny tych tendencji, wskazuje się w artykule na to, że m. in.:

„Tendencje niechęci i nieufności wobec przemian demokratycznych rosną w określonych środowiskach również na skutek działalności propagandowej zwolenników integralnej demokracji. Ci ostatni posługują się argumentami, z którymi ogromna większość partii w żaden sposób pogodzić się nie może. Naturalny odruch sprzeciwu budzą poglądy potępiające w czambuł całą dotychczasową działalność partii, negujące niezaprzeczalne zdobycze socjalistyczne ubiegłych lat, podważające równocześnie rolę partii w systemie dyktatury proletariatu”.

W zakończeniu artykułu czytamy:

„Odrzucamy kategorycznie zarówno próby pozbawienia demokracji jej socjalistycznego charakteru, jak próby odwrótu z drogi Października. Jedno i drugie jest dla sprawy socjalizmu jednakowo groźne.

Demokracja socjalistyczna nie stanowi dla nas celu samego w sobie. Służy ona pełnemu zespoleniu państwa dyktatury proletariatu z milionowymi masami aktywnych budowniczych socjalizmu”.

Rzeczą najważniejszą w tym co zostało zapoczątkowane, jest torowanie drogi demokracji robotniczej — radom robotniczym.

Nasze osiągnięcia i niezbite fakty zdolają przekonać wszystkich wątpiących, jak niespożyte siły wyzwolić może demokracja socjalistyczna rozwijana pod przewodem rewolucyjnej partii.

Brawo — Hutnicy!

W I kwartale bież. roku załogi naszych hut wysoko przekroczyły plan produkcji podstawowych wyrobów hutniczych. I tak: wyprodukowano dodatkowo około 20 tysięcy ton stali, 9500 ton surowców i ponad 34 tysiące ton wyrobów walcowanych.

Na zdjęciu: fragment huty „Bobrek”.

Fot. — CAF

Teatr objazdowy nie zostanie zlikwidowany

(Inf. w.)

Poważne zaniepokojenie opinii publicznej Poznania wzbudziła niedawno pogłoska o zamierzanej likwidacji sceny objazdowej przy tutejszych teatrach dramatycznych. Teatr objazdowy zatrudnia ok. 60 osób personelu artystycznego i techniczno-administracyjnego, a w ciągu 10 lat swego istnienia zasłużył się dobrze Wielkopolsce, szeroko roznosząc kulturę żywego słowa i gestu. Nie więc dziwnego, że zamiar likwidacji tej placówki wywołał ostre protesty Komisji Kultury i Pracy Rady Narodowej m. Poznania; przekazane na piśmie Centralnemu Zarządowi Teatrów w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Jak się dowiadujemy, w tych dniach dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów — Jasiński oświadczył przedstawicielowi

Bilans zniszczeń

...W mieście Dallas zniszczonych jest 900 domów. Kłębowiska gruzów fruwały w powietrzu. Dzielnica murzyńska położona w zachodniej części miasta znikła z powierzchni ziemi. 14 mieszkańców Dallas zostało zabitych, 152 zaś odniosło rany. Wszystkie szpitale są przepełnione. Wysoce strat w mieście oceniana jest na półtora miliarda dolarów. Wiele szkód doznało również miasto Melissa, położone 65 km na północ od Dallas. Oto skutki ostatniego tornado w USA.

Zakaz prostytucji w Japonii

Z dniem 1 kwietnia weszła w życie w Japonii ustawa antyprostytucyjna. Przewiduje ona, że w ciągu roku nastąpić ma likwidacja wszystkich domów publicznych, potem nierzad będzie karalny. Wiele właścicieli domów publicznych w Tokio już dziś zamyka swe „przedsiębiorstwa”, rozwiązując problem natrafia jednak na trudności ze względu na konieczność znalezienia pracy dla byłych prostytutek. Właściciele „domów gejsz” odmawiają przyjmowania prostytutek, nie chcąc dopuścić do zepsucia reputacji swych zakładów, nie mających nic wspólnego z nierzadem. (API)

Miejskiego Wydziału Kultury, że Ministerstwo nie ma zamiaru likwidować sceny objazdowej w Poznaniu. Wręcz przeciwnie, wobec istniejących ostatnio tendencji do zamknięcia niektórych teatrów prowincjonalnych, słusznego działania tej placówki nie może budzić wątpliwości. Rzeczą sprzeczającą się z tym jest jednakże, jak ustawić organizacyjnie teatr objazdowy: czy pozostawić go nadal przy „kombinacie” teatrów dramatycznych, czy też rozdzielić Teatr Polski i Teatr Nowy i — jeden z nich ustanowić jako bazę dla sceny objazdowej. (San)

Kto się podejmie?

NOWE WARPNO (ZAP) W powiecie szczecińskim, w pobliżu naszej zachodniej granicy, znajduje się miasteczko Nowe Warpno w małej tylko mierze zamieszkałe. Obecnie kieruje się tu repatriantów ze Związku Radzieckiego, którzy znajdują pracę w nowouruchamianych placówkach.

By jednak repatriantom zapewnić odpowiednie warunki osiedlenia, konieczne jest przeprowadzenie remontów pomieszczeń mieszkalnych.

Władze wyasygnowały na ten cel 1,4 miliona złotych, za które można odremontować 150 izb. Pieniądze więc są, natomiast nie ma reflektantów gotowych prace te wykonać. Czynne na terenie woj. szczecińskiego placówki budowlane nie okazują zainteresowania tego rodzaju robotami, zajęte są bowiem już wykonywanymi budowlami.

Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Szczecinie oraz Wojewódzki Zarząd Gospodarki Komunalnej szukają przedsiębiorstw gotowych podjąć prace remontowych w Nowym Warpnie. Ewentualni reflektanci uzyskają wszelką możliwą pomoc, między innymi reglamentowane surowce potrzebne dla prac stolarskich, materiałów budowlanych, elektrotechnicznych i inne. Ponieważ miasteczko nie posiada połączenia kolejowego, gwarantuje się również pomoc w transporcie.

Na marginesie spraw Nowego Warpna należy zaznaczyć, że w bardzo wielu małych miasteczkach województwa szczecińskiego i koszalińskiego odczuwa się brak placówek budowlano-remontowych mogących podjąć się wykonania mniejszych robót tego typu.

List o atrakcjach turystycznych

Wista jest znana miejscowością wczasową i zdrową, toteż przez cały rok zjeżdża się tutaj wielu wczasowiczów. Wabi ich w te piękne okolice urok Beskidu Śląskiego, dobry klimat i duże nasłonecznienie. Są to atrakcje tej popularnej miejscowości, dane jej przez naturę, nie brak jednak i innych, przygotowanych przez ludzi. Przyjeżdżasz sobie, na przykład, wczasowiczu, koleją do Wisły około godziny 10.30 i pełen dobrej myśli dzwigasz walizy kilka minut w stronę rynku, gdzie mieści się przystanek autobusowy. Stąd masz zamiar udać się do jednego z domów FWP w Malince lub Wiśle-Czarnej, odległej o około 9 km od centrum. I tutaj spotyka Cię pierwsza niespodzianka: Autobus odjechał przed 10 minutami, a następny odchodzi „już” o godz. 13.50. Masz więc ponad 3 godziny czasu, aby obnosić swoje bagaże, zwiedzać Wisłę lub... zdecydować się na propozycję wyciekających dorozkarczy górskich: „Panoczku, kto do Wisły-Czarnej?” Chcesz, nie chcesz, decydujesz się na tę drugą możliwość i „za jedne 35 zł od łebka” jedziesz sobie wygodnie „kolasa”.

Biada jednak Tobie, droga wczasowiczu, gdy wleziesz ze sobą narty. Stanowca konduktorka nr 17 z ekspozytury PKS Cieszyń poleci Ci umieścić je własnoręcznie na dachu autobusu. Dopóki tego nie uczynisz, autobus jak zazwyczaj, stoi w miejscu. Do-

brze, jeśli znajdzie się uprzejmy pasażer i Cię wyręczy, inaczej bowiem nie ma rady i trzeba wdrapywać się na dach.

Cóż znaczą jednak te drobności wobec tego, że w Wiśle jest, jak dotychczas, cudna pogoda, słońce piecze solidnie, a wczasowicze leżą godzinami roznieglizowani na leżakach. Wyśmienite wyzwanie każę Tobie do reszty zapamiętać o tych „atrakcjach”. Śnieg? Ow-
szem, jest. Na szczycie Baraniej Góry!

M. VOGEL

POLSCY EKSPERCI WĘGŁOWI W USA



22 marca przybyła do Stanów Zjednoczonych z trzytygodniową wizytą na zaproszenie organizacji „National Coal Association” ośmioosobowa delegacja polskich ekspertów górnictwa węglowego.

Na zdjęciu: członkowie polskiej delegacji na przyjęciu w National Coal Association.

Fot. — CAF



Z MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW RATOWNIKÓW GÓRSKICH W ZAKOPANEM
Para ratowników austriackich demonstruje „nosze na kółku”.
CAF — Fot. Olszewski

Jak sobie radzą robotnicze rady

MOŻNA DZIAŁAĆ

W rozmowie z członkami Rady Robotniczej Poznańskie go Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego najbardziej zaskoczyło mnie to, że wiele rad robotniczych rozpoczyna — a często kończy — rozmowę na temat swojej pracy od wysuwania trudności ze strony władz nadrzędnych, a szczególnie centralnych zarządów, od braku zarządzeń wykonawczych do ustawy o radach od przedstawiania licznych stałych przepisów ograniczających swobodę działania itd. Słowem — twierdzą:

— W obecnych warunkach nie właściwie zrobić nie może my. Jesteśmy o krok od kompletnej kompromitacji idei samorządów.

W PPZB inaczej, nad trudnościami wyraźnie góruje program Rady Robotniczej PPZB, który jest przekonującym dowodem, że w istniejących warunkach, w ramach aktualnie obowiązujących przepisów można działać.

Rada planuje swą pracę nie abstrakcyjnie, lecz uwzględniając warunki, w których działa. Jeśli więc program jest realny — tylko od załogi zależy, czy realizacja nie zostanie w tyle za założeniami.

Co więc rada chce robić

Najważniejsze chyba — że przyjęła jako wstępne założenie swej pracy — koncentrację uwagi na kluczowych problemach przedsiębiorstwa, odrzuciła sprawy marginesowe. Działanie ma pójść w trzech zasadniczych kierunkach: zmian organizacyjnych przedsiębiorstwa, „przeoranie” spraw zatrudnienia i wreszcie polepszenie dyscypliny pracy.

W zakresie nowej organizacji chodzi o większą operatywność przedsiębiorstwa, zrzućcie z bark zarządu balastu ogromnej sprawozdawczości, jakiej wymagały dotąd CZ i Ministerstwo. Bo przecież zarząd przedsiębiorstwa nie musi wiedzieć o każdym szczegółzie, wystarczy mu ogólne ujęcie działalności. Konkretnie decyzje można przekazać kierownictwu budów.

Zmianie ma ulec pion techniczny — serce Zjednoczenia. Dział ten zostanie wzmocniony i otrzyma inny zakres czynności. Przy ograniczonej do minimum sprawozdawczości pion techniczny zajmie się przygotowaniem budowy, ustalaniem wspólnie z kierownikami budów kosztów materiałowych oraz sprawozdaniem, czy na budowie pracuje się zgodzie z ustaloną technologią. Te zadania wykonywać będzie Dział Głównego Technologa (taki dział ma właśnie powstać). Dział Wykonawstwa natomiast ustali terminy, tempo, prac i zabezpieczy środki pracy.

Ponieważ w ostatnim półroczu „nawalała” dyscyplina

pracy, zarówno na budowach jak i w zarządzie Zjednoczenia, Rada postawiła tę sprawę w swoim planie pracy jako ważną. Postanowiono opracować regulamin pracy, który by unaoecznił ludziom konieczność dobrego wykonywania swych obowiązków.

Ta konieczność stanie się zresztą oczywista dla wszystkich, gdy poznają dokładnie program prac Rady Robotniczej.

Program bowiem w całości służy założeniu, podniesieniu jej bytu.

Kalkulacja nieskomplikowana

Fundusz płac przedsiębiorstwa jest proporcjonalnie zawsze ten sam w stosunku do wartościowej wysokości zadań. Jest to baza dużych możliwości podniesienia bytu załogi.

Można przecież te same zadania wykonać mniejszą załogą. Wtedy fundusz płac podzieli się między mniejszą ilość ludzi. Nie potrzeba dawać, że w tej sytuacji w interesie załogi będzie pozostawienie najwartościowsze jednostki. To powinien być bodziec do podnoszenia kwalifikacji i uczciwego wypełniania swych funkcji.

Można dalej wykonywać zadania mniejszymi środkami i w krótszych terminach, co obniży koszty, a więc pozostawi pieniądze w przedsiębiorstwie.

Te nadwyżki z kolei można wykorzystać na zorganizowanie produkcji ubocznej, która daje szybkie i duże zyski na budownictwo mieszkaniowe dla załogi i inne bytowo-socjalne potrzeby.

Nie ma mowy o żadnych mechanicznych podwyżkach płac (czego w niektórych zakładach domagają się niegospodarne załogi). Jest jednak realny program, który poprawę bytu załogi, lecz w oparciu o wypracowane przez załogę środki. Innej drogi do polepszenia bytu nie ma. Oczywiście, pozytywne skutki nie przyjdą z dnia na dzień, lecz dopiero po przepracowaniu pewnego okresu, np. być może jednego roku.

Rada jest zdecydowana nieustępliwie walczyć o wykonanie swego programu, włączyć do tej realizacji przede wszystkim zarząd Zjednoczenia z dyrektorem na czele. A jeśli dyrektor będzie czynił trudności? Wtedy poprosi się go o... dymisję. A propos dyrektora, to do niedawna były wśród załogi Zjednoczenia poważne zastrzeżenia co do jego pracy. Obecnie podobno głosy krytyczne ucichły. Załoga zrozumiwała, że posiada instrument do odwołania dyrektora, jeśliby działał wbrew jej interesom. No, a człowiek przecież może się zmienić.

Jest jeden czynnik, który skłania mnie do przypuszczenia, że program Rady jest rze-

czywiście poważny i że nie pozostanie na papierze.

Tym czynnikiem jest skład Rady. Do Rady wybrano 8 inżynierów i techników, 2 ekonomistów, 11 pracowników fizycznych, 3 mistrzów i 1 pracownika administracyjnego. Ponadto, są to wszyscy ludzie o długim, 8—9-letnim stażu pracy, a więc o bogatym doświadczeniu. Zdrowy instynkt nie zawiodł załogi PPZB. Tak Rada chyba spełni pokładane w niej nadzieje.

Mieczysław SKĄPSKI

Zbigniew Pędziński

SKANDYNAWOWIE — po raz pierwszy

Świeżo wznowione Dziennik ze słonecznego wzgórza norweskiego laureata Nobla Björnsterne Björnsona jest przykładem bardzo cennej inicjatywy wydawniczej Wydawnictwa Poznańskiego. Nasza placówka zamierza bowiem specjalizować się w wydawaniu literatury o szczególnie zapomnianej przez PIW, „Czytelnik” i Wydawnictwo Literackie, a przecież także zasługującej na przypomnienie polskiemu czytelnikowi — literatury skandynawskiej, najlepszych pisarzy Szwecji, Danii i Norwegii. Poznań ma pod tym względem całkiem przyzwoite tradycje: istniejące tu przed wojną Wyd. Polskie R. Wegnera, wstawione swoją Biblioteką Laureatów Nobla, rzuciło na rynek literacki dwudziestolecia sporo przekładów utworów wspomnianego wyżej Björnsona, Pontoppidana, Selmy Lagerlöf, Karola Gjellerupa i Knuta Hamsuna.

Książki tego ostatniego pisarza, spłamiętego, niestety, podczas ostatniej wojny kolaboracją z hitlerowcami, stanowią też dla Wydawnictwa Poznańskiego, jak dotąd, największy tytuł do chwały. Hamsun był prozaikiem wysokiej klasy, a jego książki, wśród których należy szczególnie wymienić Głód, wywarły ogromny wpływ na ugruntowanie się i specyficzne przemiany impresjonizmu i modernizmu w literaturze i sztuce — obok dramatów Ibsena i Hauptmanna, poezji Rimbada, malarstwa znakomitszych artystów francuskich przełomu wieku dziewiętnastego na dwudziestego. Polskie przekłady Głodu, Błogosławieństwa ziemi i Włóczęgów, które zapowiada Wydawnictwo Poznańskie na ten rok, są pierwszymi wznowieniami utworów Hamsuna po wojnie w Europie, gdyż takich reedycji nie dokonano

Nieco o kontrastach

(Korespondencja API z Francji)

Paryż, w marcu

Co kraj, to obyczaj. Według obyczajów francuskiego znajomych zaprasza się raczej do kawiarni lub restauracji niż do domu. Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczam, że udało się mi odwiedzić kilka rodzin paryskich w ich mieszkaniach.

Pani Janot przeprosiła mnie za nieład w lewym skrzydle swego apartamentu. Właśnie jest w trakcie remontu i przebudowy. U jej matki również przeróbka mieszkania. Pani Bonnard oświadczyła mi, że ma spokój na najbliższy okres czasu, bo właśnie ukończyła rekonstrukcję swej willi. Pani Tessier nie zajmuje się w tej chwili szczególnie swym paryskim locum, bo całą uwagę skupia na przeróbkach pałacyku, który właśnie zakupiła nad Marną.

Wyznam szczerze, że ten szalony przerwany mieszkaniowy oszołomił mnie. Tym bardziej że przekonałam się, iż przy okazji rekonstrukcji z lekkim sercem rezygnuje się ze znacznej części powierzchni użytkowej mieszkania. Powstają nie wykorzystywane zakamarki, poddasza itp. Lojalnie zaznaczam, że do marnotrawstwa nie wliczam nawet np. czterech obszernych garderob dla czteroosobowej rodziny, tudzież dwóch pokoi kąpielowych.

Nie zaskoczę chyba nikogo wiadomością, że tego rodzaju rozległe apartamenty, jak równie kłopoty remontowe, nie są udziałem każdego paryżanina. W przytłaczającej większości domów paryskich nie ma w ogóle łazienek. Urządzenie to zalicza się do luksusu, a moje opowiadania, iż u nas w nowym budownictwie wyposaża się każde mieszkanie w kąpielownię, poczytywano za „propagandę”.

Odwiedziłam pewnego arty-

stę-malarza, który wraz z żoną i dzieckiem zajmuje więcej niż skromny pokój z kuchnią, bardzo przypominający warszawskie mieszkania. Byłam też u ludzi, którzy tylko na noc rozkładają łóżka, bo za dnia nie mieliby się gdzie poruszać w swych klitkach. I wręcz lekam się napisać, by z kolei w Polsce nie posadzono mnie o „schematyczną propagandę”, że w wielkim, bogatym Paryżu widywałam ludzi śpiących na ulicy.

Dziwne to miasto — Paryż. Zabytki monumentalne, pałace, wille, solidne kamienice mieszczące, a obok wiekowe domy, na zewnątrz harmonizujące z otoczeniem, czasem malowniczo swą starością, lecz wewnątrz przerażające stęchłą i ruiną. Quasi — podwórze — w istocie studnia, odrapanie się ze wspólnym dla całego domu kranem i ubikacją, koślawe, wydeptane schody — oto obraz całkiem powszedni nawet w śródmiejskich dzielnicach. W mieszkaniach nie wiadomo, czy lepiej zamknąć, czy otworzyć okna, by pozbyć się mroku i natrętnego zapachu zgnilizny, starzyny, butwiejących odpadków. W Paryżu istnieją i niezwykle luksusowe mieszkania, i straszliwy głód mieszkaniowy. Znajomy dziennikarz polski, bawiący od dłuższego czasu we Francji, podał mi między innymi następujące dane, oparte na oficjalnych enuncjacjach: 2 miliony rodzin francuskich mieszka w budynkach pamiętających czasy bitwy pod Waterloo, a ponad milion — w domach z czasów Ludwika XV. Jedna trzecia osób samotnych zamieszkuje 3—6-izbowe lokale — 50 proc. sześciuosobowych rodzin tłoczy się w 1—3-izbowych mieszkaniach.

W budownictwie luksusowym kupuje się mieszkania według kalkulacji mniej więcej 2 miliony fr. za izbę. Tak zwane budownictwo socjalne nie rozporządza funduszami na znikome zaspokojenie głodu mieszkaniowego tych, którym brak milionów.

W Paryżu zresztą trudno o kąć nie tylko dla żywych, ale i dla umarłych. Proszę wybaczyć, że z kolei przejdę do spraw raczej makabrycznych. Wraz z rozbudową stolicy dawne peryferie znalazły się w obrębie śródmiejskich dzielnic. Cmentarze sąsiadują z najruchliwszymi ulicami. Trochę nieswojo się czułam np. przejeżdżając nocą wiaduktem nad cmentarzem na Montmartre. Na tle neonów reklamujących lokale rozrywkowe — nagrobki; zgłęb aut i śmiechy rozbawionych przechodniów zastępowały przysłowiową ciszę. Ach, jakże tu trudno byłoby rzec „To lubię”...

Wobec cmentarnej ciasnoty, paryżanie mają swoje specyficzne problemy i kłopoty. Słyszałam np., że nierzadko są spory o miejsce w grobie rodzinnym. Rozmawiałam z ludźmi, którzy wstąpili do różnych stowarzyszeń, biorąc udział w ich działalności i imprezach, tylko ze względu na to, że instytucje te posiadają dla swych członków groby. Okazuje się, że różnie można uatrakcyjnić aktywność społeczną. Ludzie boją się wspólnych grobów opróżnianych co pięć lat. Chyba zupełnie naturalne jest to dążenie do zapewnienia sobie skrawka ziemi po śmierci.

Mniej natomiast naturalne wydaje się przybyszości z Polski, że w mieście, w którym brak cmentarzy dla ludzi, istnieje cmentarz dla psów, ozdobiony pomnikami wiernych pudelków, pekińczyków i wilczurów. I to chyba trzeba złożyć również na karb paryskich kontrastów.

F. BOR

RnR odpowiada

W sprawie odprowadzania

List:

Było to 20. III. 1957 roku o godzinie 23 z minutami w hallu, a właściwie portierni — — —. Narzeczona moja mieszka w tymże — — —. Jak każdy inny chłopak odprowadziłem ją do wyżej wymienionego miejsca, gdzie przed pożegnaniem rozmawialiśmy jeszcze chwilę.

W tym czasie wchodzi patrol MO i legitymuje nas. Czulem się bardzo zaskoczony — czyż tak podejrzanie wyglądamy? Na moją przeczącą odpowiedź, dotyczącą miejsca pracy, usłyszałem nadejście zdziwione pytanie: „Jak to? Nigdzie nie pracujecie?”

A przecież nie każdy musi i nie każdy może pracować...

Nie pomogły wyjaśnienia narzeczonej, że tutaj w tym budynku mieszka i że ja ją odprowadziłem...

Milicjant (było ich trzech), nie znoścym sprzeciwu tonem, kazał mi po prostu natychmiast wynieść się za drzwi (nie pomogły protesty portiera, który zna mnie i wie, że odprowadziłem tylko tutaj narzeczoną). Tak „pięknie” pożegnałem się z sympatią... pod eskortą...

...Pytam teraz:

1. Czy dla zakochanych jest godzina policyjna?
2. Czy interwencja patrolu była uzasadniona?
3. Czy patrol postąpił słusznie?

A. Sz., Poznań

Odpowiadam:

1. Nie.
2. Nie wiem.
3. Niezupełnie.

Uzasadnienie:

1. —
2. Bo znam tylko sprawę z pańskiej relacji.
3. Bo powinien odwrócić się celem umożliwienia Panu i pańskiej sympatii usku tecznięcia przyjętego w kodeksie zakochanych sposobu zakończenia randki. A propos: czy zdarzają się zakochani milicjanci? Na pewno. Ci trzej — byli chyba już od lat powyżej 5... żonaci. (Biedne żony!)

Uwagi (autora listu i moje):

Przecież są też młodzi ludzie nie-chuligani.

RnR

(czyt.: Rad-nie-Rad)

P. S. Znaki — — —oznaczają miejsce, w którym pragnęli pożegnać się zakochani, przy czym zakochana tam mieszka. Z przyczyn od siebie niezależnych.

Utalentowany PLASTYK - AMATOR

Augustyn Maziarek, dyżurny ruchu na stacji kolejowej Groszowice pod Opolem już od lat z zamiłowaniem poświęca rzeźbie każdą wolną godzinę. Jego tworzywność jest gips. Prace A. Maziarka zdobyły uznanie na kilku wystawach.

Na zdjęciu: A. Maziarek ze swym synem Ryszardem w pracowni.

CAF — Fot. Grzęda



Przetargi i licytacje

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania ogłaszają przetarg na wykonanie 200 szaf odzieżowych typu koszarowego z własnego materiału. Oferty z podaniem kalkulacji prosimy składać do Działu Inwestycji Pozn. Zakładów Nawozów Fosforowych. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 10. 4. 57. o godz. 12. Informacji udziela Dział Inwestycji, tel. 19-46 i 19-47. K1932

Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania ogłaszają przetarg na wykonanie 250 sztuk worków filtracyjnych o średnicy 150 mm i 2800 mm długości, szytych maszyną ramenną, z materiału zamawiającego. Oferty z podaniem kalkulacji prosimy składać do Działu Inwestycji Pozn. Zakładów Nawozów Fosforowych. — Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 9. 4. 57 r. o godz. 12. Informacji udziela Dział Inwestycji, telefon: 19-46 i 19-47. K1934

Biurowo Sprzętu Pomiarowego - Kontrolnego w Poznaniu, ul. Wielka 21, tel. 80-96 ogłasza przetarg na wykonanie:

- ca 200 kpl. termometrów normalnych wg Allihna — komplet z 3 sztuk w etui nr 1 — 10+100 dz. 1/2° C nr 2 — 100+200 dz. 1/2° C nr 3 — 200+300 dz. 1/2° C

- ca 500 kpl. termometrów normalnych wg Anschütz — komplet z 7 sztuk w etui a) — 10+ 50° C działka 1/10 b) — 50+100° C " " c) — 100+150° C " " d) — 150+200° C " " e) — 200+250° C " " f) — 250+300° C " " g) — 300+360° C " "

- ca po 300 sztuk termometrów wg Beckmanna a) zakres 0—5° C działka 1/100, b) zakres 5—6° C działka 1/100

- ca 500 sztuk termometrów do kalorymetrów zakres +16+26° C działka 1/100

- ca 4300 sztuk termometrów laboratoryjnych rurkowych Ø 9—10 mm — skala ze szkła mlecznego i to:

- zakres 0—50° C działka 1/10 — ca 600 szt.
- zakres 0—100° C działka 1/10 — ca 1200 szt.
- zakres 0—150° C działka 1/5 — ca 800 szt.
- zakres 0—200° C działka 1/5 — ca 800 szt.
- zakres 0—250° C działka 1/2 — ca 300 szt.
- zakres 0—300° C działka 1/2 — ca 300 szt.
- zakres 0—360° C działka 1/2 — ca 300 szt.

- ca 1000 sztuk termometrów kontaktowych nastawnych z magnesem, w oprawach i bez opraw — prostych i katowych. Zakresy różnie. działka 1/1° do 200° C działka 2/1° do 400° C

- ca 500 sztuk termometrów laboratoryjnych — maksymalnych zakres 0—200° C działka 1/1°

Szczegóły techniczne do omówienia w Sekcji Inicjowania, ul. Wielka 21, I p., tel. 80-96, od godz. 7 do 15.

Oferty z podaniem ceny i terminów wykonania należy składać do dnia 20 kwietnia br. K1954

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych szewców na obuwiu wyrobów męskie i damskie poszukują **Nowosolskie Zakłady Przemysłu Terenowego Oddział we Wschowie**. Zatrudnimy również szewców chałupników. Warunki pracy do omówienia w N. Z. P. T. Wschowa, ul. Świerczewskiego 43, tel. 282. K1904

Samodzielnego młynarza do młyna w Orchowie, pow. Mogiło poszukuje **Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Mogiło**. Mieszkanie zapewnione. K1784

Robotnik i palacz oraz **laborantka** medyczna potrzebni zaraz. Zgłoszenia: **Szpital Miejski im. Fr. Raszei w Poznaniu**, ul. Mickiewicza 2, K1918

Inżyniera - mechanika z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika technicznego (stolarnia, tapicernia, warsztaty remontowe), **inżyniera - technologa** branży meblarskiej z praktyką na stanowisku kalkulatora - technologa do produkcji, **kierownika zakładu** stolarskiego na stanowisko kierownika produkcji meblarsko-tapicerskiej, **ekonomistę** do działu planowania i zatrudnienia z praktyką zatrudni dyrektora. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty kierować należy pod adresem: **Szprotawskie Zakłady Przem. Terenowego w Szprotawie**, ul. Sobieskiego 70. K1972

D/H „DELIKATESY”
Poznań, pl. Wolności 4
zakupi
w dobrym stanie
MLYNEK
do mielenia kawy
na prąd (najchętniej marki „Aleksanderwerk” na siłę). Zgłoszenia przyjmuje administracja D/H — codziennie od godz. 9—15 K1922

KUPIĘ
BALANS
(prasę) frekcyjny względnie ręczny, 30 do 50 ton nacisku.
Wytwórnia Błzteril, J. LESIŃSKI, Poznań, Grobla 6. 9347g

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA PRODUKCJĘ
nakrętek do słoików, pudełek do past i kremów oraz wszelkich innych artykułów z tworzyw sztucznych na prasach i na wtrysk dla sektora państwowego, uspołecznionego i prywatnego.
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW GŁUCHONIEMYCH „JEDNOŚĆ” w Poznaniu
Zakład Chemiczny, ul. Kosynierska 12, tel. 629-78. K1890

MASZYNY DO LICZENIA ELEKTR. SUMATOR I ARYTMOMETR z kupi
Rzem. Sp. nia Pr. Zegarmistrzowsko-Złotniczo - Optyczna, Poznań, pl. Wolności 5, w podwórzu. K1914

PAMIĘTAJCIE
o wykupieniu zamówionych losów w kolekturach Monopoli Loteryjnego
POZNAŃ - Wiosny Ludów 3
— **Lamtego 14 - P. D. T.**
— **Armii Czerwonej 77**
— **Kraszewskiego 17** K1941

PLAC SKŁADOWY
na materiały budowlane o powierzchni 2000 do 4000 m², garaże na 3 samochody ciężarowe
WEŹMIĘ W DZIERŻAWĘ
zaraz **przedsiębiorstwo państwowe**. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 9270g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię trak, możliwie kompletny w dobrym stanie, szerokość 75—90 cm. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 2121p.

Kupię motor na ropę lub benzynę od 8—12 KM, w dobrym stanie. Jan Gościński, Krzymów, pow. Konin. 21112p

Wannę do łazienki kupię. Zająchowska, Poznań, Marcinowskiego 16 m. 10, tel. 14-94. 21117p

Kupię maszynę do wyrobu swetrów. Gnieźno, Witkowska 37 m. 2. 21118p

Sprzedaz

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulkowych, nowe, czesne drewniane, gęste, dla bliźniąt oraz łalek po leca: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 8079g

Okazyjnie sprzedam motocykl BSA — 500 ccm z przyczepką. Kowalski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 30 w podwórzu — warsztat. 8804g

Krowę wysokocielną sprzedam. Bartkowiak, Krzesiny, Tarnowska 24. 21119p

Sprzedam kompletny aparat do topienia stali dla technika dentysty, cena 4000 zł. Gorzów, Chrobrego 18. 21113p

Radio „Mazur” oraz „Pionier” na baterię sprzedam. Poznań, tel. 642-00. 9333g

Motocyklowa przyczepka, fabrycznie oryginalna, lekka sprzedam. Poznań, Mikiewicz 15. 9466g

Sprzedam samochód „Lublin” 2,5 ton., stan bardzo dobry. Zgłoszenia: Głogów, tel. 791. 21111p

2 fotele i kanapę skórzaną sprzedam. Gnieźno, Chociszewskiego 20, I p. 21113p

Odstąpię jadalnię nowo wyremontowaną z pełnym umeblowaniem. Dalej szczegóły do omówienia na miejscu. Pelagia Zając, Ślubice, Jedności Robotniczej 17. 21114p

Sprzedam nową maszynę do wyrobu swetrów, szwajcarską „Knittak M 2”, Poznań, Fintera 32 m. 2, od godz. 15—18. 8839g

Barak od 30 m² wózków oraz blachę 2 mm tęczną spiesznie kupię. Nowak, Ostrów Wlkp., Ogrodowa 2. 8854g

Kupię dobrą damską maszynę do szycia. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8860g.

Kupię 15 000 szt. cegieł z rozbiórki. Poznań, tel. 642-10. 8865g

Kupię główkę maszynę damskiej. Poznań, Krutbofera 21 m. 1. 8869g

Kupię 4 tony wapna. Józef Bączek, Poznań, Dąbrowskiego 97 m. 2a. 8891g

Magiel domowy ręczny lub elektryczny kupię. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8872g.

Jan Chałupka

przeżywszy lat 71.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 16 z domu żałoby.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina
Poznań-Zegrze, Miłczyńska 75a. 8951g

Teofila Walterowa

przeżywszy lat 88.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona rodzina
Poznań, Matejki 35. 8811g

Każdą ilość murarzy i robotników budowlanych przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznań **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 1 w Poznaniu**, ul. Paderewskiego 7, Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia: pokój 206. K1783

Inżyniera - mechanika na stanowisko mistrza oraz pracowników do produkcji, fizycznych od lat 25 na warunkach 6 godz. dnia pracy przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań - Staroleka**, al. Forteczna 12/14. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. K1793

10 uczniów w wieku 17—19 lat dla wyuczenia zawodu tynkarskiego przyjmie **Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych B. M. Poznań**, ul. Marcelesińska 6. K1824

10 tynkarzy, 2 blacharzy, 2 lastrykarzy, 6 operatorów sprzętu zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Poznań**, ul. Marcelesińska 6. K1825

3 keiherów z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi zatrudni **PSS — Mosina, pow. Srem**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1827

Szwajcara i oborowego zatrudni natychmiast **Zakład Naukowo - Badawczy IUNG Matysyn Wielki, pow. Gorzów Wlkp.** Warunki wg układu zbiorowego oraz zapewnione mieszkanie. K1828

Praca

Potrzebna kucharka do gotowania 15 obiadów. Zgłoszenia: Poznań, ulica Chelmonskiego 1 m. 7, od godz. 10—14. 8835g

Pomoc domowa potrzebna na 8 godz. dziennie do opieki nad 6-letnim dzieckiem. Zgłoszenia: Poznań, Engla 24 m. 9, od godz. 16—18. 8810g

Przyjmie posadę fryzjera w salonie damskim wzgl. przystąpię do spółki. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8812g.

Pomoc domowa, najchętniej ze wsi, potrzebna do lekarza. Poznań, Grunwaldzka 22a, parter. 8819g

Kierowca przyjmie prace w przedsiębiorstwie prywatnym lub spółdzielczym. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8857g.

Potrzebna zaraz pierwszorzędną krawcową, samodzielną. Adres wskazać **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 nr 8885g.

Przyjmuje wszelkie prace elektrotechniczne. Poznań, Gajewski, Poznań, Fintera 35 m. 2. 8890g

Szewe na drewnianckich potrzebny (oddam prace w domu). Puszczkowo, Poznańska 4. 8921g

Fryzjer na stałe potrzebny zaraz. Poznań - Sołacz, Nad Wierzbakiem 20. 8909g

Nauka

Tańców nowoczesnych, ludowych wyucza: Szczyrówna, Poznań, Marcinowskiego 2a — parter. 6290g

Profesor udziela korepetycji w zakresie liceum. Poznań, tel. 99-61. 8917g

Dnia 2 kwietnia 1957 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, w 66 roku życia, śp.
Franciszek Torchala
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 14.10 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.
W nieutulonym smutku pogrążona rodzina
9921g

Dnia 1 kwietnia 1957 r. zmarł śp.
Eugeniusz Ludwik Lusławski
adwokat
Członek Zespołu Adwokackiego w Jarocinie
W Zmarłym stracił miłośnika długoletniego członka Izby Poznańskiej i serdecznego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
RADA ADWOKACKA w Poznaniu.
K2015

Dnia 2 kwietnia 1957 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, w 66 roku życia, śp.
Władysław Kucnerowicz
w 61 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.
O bolesnej stracie zawiadamia rodzina
Poznań, ul. Prusa 19. 9910g

Dnia 2 kwietnia 1957 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, w 66 roku życia, śp.
Antoni Grycza
w 73 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.
W smutku pogrążona rodzina
Poznań, Opalenicka 50, Strzelno, Tupadły, Bydgoszcz. 9890g

Zamienię duży, sioneczny pokój z niekremującym urządzeniem kuchni, trontowy, ul. Dzierżyńskiego na pokój z kuchnią lub większe. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8793g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią, parter, nadające się na cichy przemysł, na 2—3 pokoje z kuchnią i łazienką. Warunki do omówienia. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8803g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem w Mosinie na 1 pokój z kuchnią, samodzielną w Poznaniu (śródmieście). Wiadomości: Poznań, Zaczysze 2 m. 1. 8855g

Pokój z kuchnią, sutereną, front, blisko rynku, nadające się na warsztat zamienię na pokój z kuchnią. Adres wskazać **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 nr 8856g.

Oddam 2 ubikacje w centrum miasta nadające się na rzemiosło względnie przemysł. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8862g.

Mieszkanie komfortowe 3-pokojowe z kuchnią w Stargardzie zamienię na pokój z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje kasjer zakładu pracy. Poznań, Zachodnia 15. 8861g

Nieruchomości

60 morg. ziemi pszenno-buraczanej, położonej przy szosie Buk — Szwec w całości lub w mniejszych częściach sprzedam. Adres wskazać **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 nr 9278g.

Zamienię plac budowlany, uzbromiony, znajdujący się w dzielnicy willowej Łódź - Julianów, dogodna komunikacja tramwajowa, na podobny w Poznaniu. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8407g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem, przy dobrej komunikacji. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8778g.

Wzemię w dzierżawę domek jednorodzinny z ziemią. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8782g.

Kupię domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem w okolicy Poznania, Gnieźna, Inowrocławska do 100 tys. zł. Oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8796g.

Kupię małe gospodarstwo lub domek z ogrodem. Makarowicz, Łuczynów, p-ta Lubuska, pow. Koło. 8821g

Sprzedam parcelę w Dęb. cu, Zgłoszenia: Poznań, Jeżycka 34 m. 3. 8822g

Parcelę 0,25 ha lub 0,5 ha w Promnie przy dworcu sprzedam. Poznań, Lubuskiego 21. 8823g

Willę czteropokojową z łazienką, najchętniej w okolicy Grunwaldzkiej równie spóźnie kupię. 250 000 zł spiesznie kupię. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 15. 8834g

Willę nową, czteropokojową, 1500 m² ogrodu przy trolejbusie (Wola) 240 000 zł, gospodarstwo 36 morg. (powiat Szamoty) 100 000 zł, parcelę 8000 m², blisko Poznania przy stacji Biskupie 30 000 zł spiesznie kupię. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 15. 8835g

Dwie parcele budowlane 1000 m² z sadem owocowym sprzedam. Luboń, Niezłomnych 5. 8838g

Gospodarstwa 13,5 i 24,5 ha w powiecie gnieźnieńskim sprzedam A. Molenda, Klecko, Rynek 93, pow. Gnieźno. 8840g

Kamienicy połowę (Jeżyce) 80 000 zł spiesznie sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 8881g

Pani kulturalna, materiał nie niezależna z mieszkaniem, pozna starszego pana. Rozwiedni wykluczeni. Szczegółowe oferty **Biuro Ogłoszeń**, Świerczewskiego 3 dia 8807g.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefon centrala 611-21 (lacz. wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; dział łączności: 657-14; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30; w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Powiat pleszewski w r. 1956 i 1957

W powiecie pleszewskim w ubiegłym roku oddano do użytku odcinek drogi Chocz - Gizaki oraz most żelbetonowy na rzece Lutyni, dokonano odnowy dróg powiatowych na długości 41 km. Poza planem położono dywanik smołowy na nawierzchnię ul. Poznańskiej w Pleszewie. Wartość świadczeń szarwarkowych w roku 1956 wyniosła 769.967 zł, a czynu społecznego 1.076.918 zł.

W zakresie oświaty — sieć pełnych szkół siedmioklaso-

wych wzrosła do liczby 29, jest to połowa szkół podstawowych. Księgozbiór w bibliotekach powszechnych wzrósł o 12 proc. Liczba czytelników osiągnęła stan 5.805 osób.

Dzięki oddaniu przez Komitet Powiatowy PZPR swego budynku, uzyskano pomieszczenia dla Przychodni Obwodowej, Stacji Pogotowia i Kolumny Sanitarnej - Epidemiologicznej. W końcu ub. roku zorganizowano pełną Stację Pogotowia Ratunkowego z 2 karetkami.

W ramach akcji remontów budynków mieszkalnych wyremontowano ogółem 49 budynków.

Plan gospodarczy powiatu pleszewskiego na rok 1957 przewiduje uruchomienie 16 placówek handlowych: 3 sklepy wiejskie: w Pacanowicach, Skrzypni i Czerminku, 4 sklepy wielobranżowe: w Białobłotach, Kowalewie, Nowejwsi i Toporowie Nowym, sklep nasienny w Pleszewie, skład towarów masowych w Chocz, 3 punkty sprzedaży pomocniczej: w Trzebowie, Czarnusze i Nowejwsi. W Pleszewie uruchomione zostaną sklepy: żywnościowo - mieszaniny, owocowo - warzywniczy, elektrotechniczny i apteka społeczna.

Plan przewiduje odnowę i remont dróg, wymianę pokładów na mostach drewnianych.

Poważnie zwiększył się powierzchnia uprawy roślin pastewnych o 25,3 proc. w porównaniu z rokiem 1956. W dziedzinie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przewiduje się remont 51 budynków oraz postawienie w stanie surowym bloku mieszkalnego o 54 izbach. Planowany jest również remont ulic Lenartowickiej, Szkolnej i Słowackiego w Pleszewie. Stan zadrzewienia w mieście wzrosł o dalszych 500 drzew, a zieleńce powiększą się o 0,25 ha.

W zakresie lecznictwa otwartego w roku 1957 przewidziano do uruchomienia nowe ośrodki zdrowia w Wietrzynie i Gołuchowie oraz punktu felczerskiego w Białobłotach.

Uruchomione zostaną również 3 dalsze biblioteki w Kowalewie, Kuźni i Wietrzynie. (hs)

D o niedawna jeszcze wszystkie prawie wiatrak, które w Wielkopolsce jest znaczną ilość, stały nieruchomione moca... administracyjnych zarządzeń, a młyny państwowe „zarzucone” wprost były ziarnem. W pow. gnieźnieńskim ostatek się bódaj jeden tylko wiatrak. W Braciszewie, koło Lubowa — właściciel jego — Stanisław Rumieniecki, młodożar no dla rolników z sześciu okolicznych wsi. Niedawno uruchomiono ponownie wiatrak w Świątnikach. Wszystkie to jednak jeszcze nie wystarcza. Rezerwy gospodarcze naszego „wiatrakowego” młynarstwa są wciąż jeszcze znaczne. Warto je uruchomić. Korzyść jest podwójna: służyć będą gospodarstwu rozwojowi naszych wsi, a rolnicy nie będą potrzebowali jeździć z ziarnem do odległych nieraz o kilkanaście kilometrów młynów. (kcz)

Fot. K. Przychodźki



Dwie imprezy lekkoatletyczne

Dwa tygodnie dzielą nas od biegów przełajowych, które organizuje KS Warta o memoriał im. Bronisława Szwarca. Pierwszy taki bieg odbył się w 1945 r. na boisku przy ul. Rolnej. Obecnie bieg odbędzie się po raz siódmy. Seniorzy startować będą na dystansie około 4000 m, a juniorzy na przestrzeni około 2000 m.

Oba biegi odbędą się w dniu 21 bm. przed meczem

piłkarskim Warty z jednym z zespołów węgierskich.

W tydzień później, po dłuższej przerwie, redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wraz z POZŁA wznowi popularną w przeszłości imprezę pod nazwą „Małej Olimpiady”. Złożą się na nią biegi przełajowe w konkurencji mężczyzn i kobiet, mecz rugby, piosenki gimnastyczne, szermierzy, wyscigi kolarskie i inne.

Przygotowania do obu imprez są już daleko posunięte. Obie odbędą się w Poznaniu na reprezentacyjnym stadionie KS Warta im. „22 Lipca”. (p)

Związek Związków?

Na naradzie aktywów sportowego w WKKF dyskutowano o celowości powołania do życia społecznej Rady Okręgowej Związków Sportowych, która zajmowałaby się koordynowaniem pracy poszczególnych związków, sprawami rozdziału finansów, kalendarzem oraz budownictwem sportowym. Organ taki nie posiada dotychczas odpowiednika w naszym sporcie i byłby reprezentantem na szczeblu wojewódzkim nowopowstałego w Warszawie Związku Związków Sportowych.

Większość działaczy uważa powstanie Rady Okręgowej za przedwczesne. Postanowiono przedyskutować sprawę powołania jej na zebraniach poszczególnych związków sportowych oraz powołać do życia komisję, która zajęłaby się opracowaniem regulaminu Rady Okręgowej. W skład jej weszli znani działacze sportowi: J. Pikulik, J. Knak, J. Marcinkowski, Güttler oraz inżynier Wortman. (Of)

Okazja!

Reprezentacja ZSRR w hokeju na trawie odwiedzi w bieżącym sezonie NRD, gdzie rozegra kilka spotkań. Może by to okazję wykorzystali hokeiści wielkopolscy i za kontraktowali mecz Poznań-Moskwa czy Gnieźno-Moskwa?

Pierwszy występ radzieckich hokeistów w Polsce cieszyłby się niewątpliwie wielkim zainteresowaniem. W Poznaniu mecze z Indiami, NRD czy Austrią zawsze gromadziły komplet widzów. A więc — czekamy! (p)

Nasi korespondenci piszą:

Z Szamotuł

M iesiąc czystości w wioskach, w miasteczkach i miastach powiatu szamotulskiego i szamotulskiego rozpoczął się pod hasłem „Czystość to zdrowie”. Z uwagi na sprzyjającą pogodę mieszkańcy wsi już w drugiej połowie marca przystąpili do porządków w swoich gospodarstwach, zabudowaniach, obejściach, sadach i ogródkach warzywnych. Uporządkowano już ogródki przed domami, naprawiono oparkowania, przeprowadza się ogólne porządki w mieszkaniach i pomieszczeniach dla zwierząt.

Auto-Moto-Klub we Wronkach rozpoczyna 10 kwietnia kurs motocyklowy dla mężczyzn i kobiet od lat 16.

W Szamotułach i we Wronkach odbyły się ostatnio ważne zgromadzenia delegatów PSS i GS. Omawiano tam sprawy całorocznego dorobku spółdzielczego oraz aktywności zarządów, rad nadzorczych i członków. Jako najważniejsze postulaty wysunęto: walkę z marnkami, dostarczanie najlepszej jakości towarów i dobrą obsługę.

Wronieckie GS po zaopatrzeniu ludności wiejskiej w węgiel i częściowo w nawozy sztuczne przystąpiły do rozprawiania wapna przeznaczonego do bielenia drzew owocowych. O parę miesięcy za późno!

(Jki)

Z Krotoszyna

Członkowie Spółdzielni Inwalidów „Jutrzenka” w Krotoszynie zatwierdzili działalność zarządu Spółdzielni za 1956 rok i dokonali podziału zysków. Spółdzielnia ta prowadzi wytwórnię obuwia, szczer, powroźnictwo, 3 punkty usługowe obuwnicze i to 2 w Krotoszynie i 1 w Baszkowie oraz 10 sklepów i kiosków handlowych. Zatrudnia ogółem 84 ludzi, w tym 72 inwalidów, z czego 16 niewidomych.

Obroty Spółdzielni wyniosły w ubiegłym roku 7 830 000 zł, a czysty zysk 510 000 zł. Prócz wysokiej dywidendy zebranie uchwaliło zwiększyć sumy na akcję kulturalno-oświatową.

Nowy plan pracy przewiduje obroty na 7 300 000 zł i uruchomienie dalszych punktów usługowych.

(fk)

Z Kalisza

Załoga Zarządu Budowlanego w Kaliszu 27 marca oddała nowy budynek mieszkalny przy ulicy Łódzkiej do użytku rodzin robotniczych i pracowników Oddziału Sąd Wojewódzkiego.

W maju zostanie wykończony budynek mieszkalny przy ulicy Grodzkiej. W tym miesiącu zaś rozpoczyna się prace budowlane przy ulicy Ulańskiej. Powstanie tutaj gmach Liceum Pedagogicznego, Szkoła Ćwiczeń i internat na 500 osób.

W powiecie kaliskim rolnicy przystąpili do siewów wiosennych. Obecnie siewa owsa, jęczmień, pszenicę i groch. W Iwanowicach prócz siewów rozpoczęto sadzenie ziemniaków.

(t)

Kto winien?

Mieszkańcy powiatu wrzesińskiego odczuwają coraz większy brak najpotrzebniejszych artykułów codziennego użytku. M. in. w sklepach gminnych spółdzielni nie ma lamp naftowych, szkieł do lamp, wiedeł do mierzwy, baterii do lamp kieszonkowych, a co najważniejsze — nasion ogrodniczych, po które ludność powiatu wrzesińskiego musi jeździć aż do Poznania.

Kto jest tu winien? Chyba WZGS, który zbyt słabo stara się o zaopatrzenie terenu.

(jpsn)

Udział ZSRR w Memoriale im. J. Kusocińskiego

Po ekipach Holandii, Norwegii, Irlandii, Szwecji, NRF i Belgii do zawodów o Memoriał Janusza Kusocińskiego zgłosili się lekkoatleci ZSRR. Drużyna radziecka składać się będzie z 8 zawodników i zawodniczek. Imienne zgłoszenia zostaną przysłane do Warszawy w późniejszym terminie. W każdym razie organizatorzy spodziewają się, że na starcie zawodów stanie doborowa stawka.

Od „Posnani” do... „Głosu” 60 LAT

Tadeusza Paczkowskiego

Nie wszyscy Czytelnicy wiedzą, że autor notatek i artykułów sportowych „Głosu” podpisanych kryptonimami: (x), (p) lub (t, p.) zbierał laury nie tylko w dziennikarstwie. Red. Tadeusz Paczkowski (bo o nim właśnie mowa) bro-



nił bowiem w hokeju na trawie biało - czerwonych barw w spotkaniach międzynarodowych. Eks-reprezentant Polski, a od kilku lat współredaktor działu sportowego „Głosu” ukończył dziś 60 rok życia i obchodził niecodzienny jubileusz długoletniej pracy w dziennikarstwie i ruchu sportowym. Konikiem pana Tadeusza, jak się rzekło, jest hokej na trawie. Rozpoczął go uprawiać w 1922 roku grając kolejno w „Posnani”, „U-nii” i „Lechii”. Red. Paczkowski nie ograniczył się tylko do występów na zielonej murawie. Dał się również poznać jako najlepszy strona jako sędzia i działacz, będąc jednym z założycieli Polskiego Związku Hokeja na Trawie oraz pracując w POZ-LA i POZPN.

Druga pasja pana Tadeusza to dziennikarstwo, w którym para się od 35 lat. W jakich pismach pracował? Łatwiej byłoby wymienić takie, w których nie zamieszczał swoich artykułów. Przykładowo pisał na łamach m. in. „Raz, dwa, trzy”, „Kuriera Wielkopolskiego”, „Polski Zachodniej” i „PAT-a”.

Jeszcze jedna piękna karta w dorobku Jubilata, o czym należało wspomnieć na wstępie, to udział w powstaniu wielkopolskim 1918 roku. Długo można by jeszcze pisać o stałym bywalcu wszelkich imprez sportowych. Jeśli ograniczamy się do tych kilku słów, to nie ze względu na przyszłowiowy brak miejsca, lecz skromność pana Tadeusza.

Pozostaje więc tylko życzyć mu: wiele szczęścia w życiu osobistym oraz dalszej owocnej pracy, no, i odpisywać tradycyjnie „Sto lat”, czego z pewnością nie omisszając uczynić koledzy po fachu.

(l)

Wystąpić u siebie

Po dwóch zwycięskich spotkaniach rozegranych na wyjeździe, żużlowcy leszczyńskiej Unii rozegrają w niedzielę pierwszy w tym roku mecz na swoim torze a przeciwnikiem ich będzie drużyna rawiejskiego Kolejarza, którą pokonał w ubiegłą niedzielę.

Zespół Unii wystąpi w swoim normalnym składzie z Flegielem, Zyto, Walińskim i Szypłińskim.

W zespole rawiczan oprócz Wechmana i Cieślowskiego zobaczymy prawdopodobnie Kapata. (w, o.)

Sprawy małego miasteczka

W cieniu współczesności

Autobus porzucił ich na rym kowym bruku Krobi. Przybyłszy było tym razem trochę więcej niż zwykle. Wiadomo — dzień targowy, no i zebranie walne w gminnej spółdzielni.

Tańczące na wiosennym wie-trze tumany kurzu nie przeszkodziły bynajmniej niedawnym pasażerom autobusu skierować pierwszych kroków ku targowisku. Dwie wiejskie kobiety w charakterystycznym biskupińskim odzieniu wiodły cichą naradę, pochylivszy się nad psotką paletą beładnie rozrzuconych fatalaszków. Handlarka czekała cierpliwie...

☆

Spojrzenie przez okno z wy-sokości ratuszowego piętra pozwoliło pani Kazimierze stwierdzić, że dzisiejszy targ ma się ku końcowi. Okoliczni chłopcy, załatwiwszy co trzeba, zabierali się do domów. Topniał kolejny rząd powózek na małym placu przed pompą.

Nie było co zwlekać. Szko-da czasu. Tyle teraz prac w

polu! A wieczorem i tak nie atrakcyjnego w miasteczku się nie dzieje, żeby pozostać dłużej. W rozmowie z kobietą — sekretarzem miejskiej rady, przewijała się cały czas własna ta nuta usprawiedliwienia. Dłuższa pogawędka pozwoliła dziennikarzowi zorientować się w najpoważniejszych zmartwieniach i codziennych troskach mieszkańców miasteczka.

Stolica Biskupiny. Co z tego zostało? Ludzie spotkali w mieście mówili — przeważnie wspomnienia! Jeszcze pod względem gospodarczym — ujdzie. Zawsze jest te paręnaście sklepów, młyn, mleczarnia, siedziba GS, piekarnia, otwarta świeżo olejarnia.

Ale kulturalnie — odłóg. Nie dziwnego, że młodzi wędrują wieczorami do Pudliszek, gdzie za dnia pracują w zakładach przetwórczych. Tam dwa razy w tygodniu jest seans filmowy. Stare to filmy, a lepszy rydz niż nie.

Czasem jakiś zespół sobie przypomni i przyjedzie z występem (na przykład chór „Harmonia”). Ludzie zżaknie ni rozrywki nie chcą wypuścić gości. Cóż, obcy przyjadą, odjadą i znów pustka wieczornych godzin. A jakby tak coś samemu spróbować? Tyle tu młodzieży! Chętni byłiby. Jak tylko wykończy się te sale kinową po zbiorze ewangelickim na 200 miejsc będzie scena, wtedy można zacząć próby. Już wkrótce.

Szkoda jednak tego domu kultury. Pieniądże leżą, zebrane przed rokiem ze składek społeczeństwa. Trochę materiałów budowlanych — także jest w zapasie. Ach, to województwo — brak podobno w biurze projektowym dokumentacji typowej dla takich przybytków kultury w małym miasteczku. Dla wiejskich domów kultury oczywiście jest — chwała wysokim czynnikom, ale jak długo mieszkańcy małych miasteczek mają czekać?...

☆

Ucichła wrzawa dzieciarni. Ich „pan” — nauczyciel Olejniczak, wyszedłszy przed szkołę z zadowoleniem odetchnął świeżym zapachem wiosny. Rzucił okiem na krzewy okalające przyszłą fosę: czy aby się nie zazieleniły? Przy okazji stwierdził po raz nie wiadomo który, że całkiem nieźle mogłyby wyglądać dom kultury w otoczeniu parkowych drzew miejskiego ogrodu. Od szkoły byłoby niedaleko. Kilkaś kroków. Wy-starczyłoby przejść przez boisko szkolne. Może by w tym budynku znalazło się w końcu miejsce na salę gimnastyczną. Przecież młodzież nie ma gdzie ćwiczyć w zimie

z powodu ciasnoty w obu budynkach szkolnych.

— Nareszcie odżyłyby tradycje biskupińskiej kultury, regionalnych obyczajów, ludowych pieśni. Taki dom kultury ogniskowałby to wszystko — zwierzał się Olejniczak w rozmowie z przybyłym dziennikarzem.

Nie raz, nie dwa o tych planach mówiło się w miasteczku. Już były głosy, by zamiaszt domu kultury pobydować izbę porodową. Przyjeżdżałyby tu kobiety także z co najmniej kilkunastu okolicznych wiosek. Kto wie, może to i racja? Podyskutować by nad tym warto. Podobnie i nad planem urbanistycznym zabudowy miasteczka, który przygotowują projektanci. Nie tylko tych przecież powinno to interesować, którzy otrzymali przydział działek budowlanych wzdłuż drogi do dworca.

— Tak, tak — wiele tu spraw do omówienia, a jeszcze więcej do — działania. Mocnej i pracowitej ręki i to nie jednej trzeba, by odrobić te lata zastoju.

M. KEMPARA

Szukają daleko

Celem drobnej wytwórczości jest przede wszystkim zaspokojenie potrzeb miejscowego rynku. A jak ma się sprawa w przypadku Spółdzielni Pracy Dzielwarsko - Firan-karskiej w Pyzdrach? W roku ub. — jak nas poinformował kierownik spółdzielni — PZGS we Wrześni nic w ogóle nie zakupił z produkcji spółdzielni.

Wartość miesięcznej produkcji obecnie wynosi około 300 tys. zł. Obecnie z tego PZGS we Wrześni zakupuje w wspólnianej spółdzielni miesięcznie towar za jeden do dwóch tysięcy zł. A możliwości zbystu są znacznie większe. W samych tylko Pyzdrach mogłaby spółdzielnia miesięcznie we własnym sklepie sprzedawać za około 6 do 7000 zł. Poważniejszą zakupę w spółdzielni pyzdrowskiej robią PZGS-y i PSS-y z innych powiatów, a nawet województw.

K. St.

50-lecie L. Józefowicza

W Kaliszu powstał komitet organizacyjny obchodu jubileuszu 50-lecia pracy artystycznej Leona Józefowicza. Uroczystość odbędzie się 6 kwietnia o godz. 19.30 w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. W tym dniu jubilat grać będzie wolę wójta w sztuce „Rozdroże miłości” Zawieyskiego. (t)